



GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 25/2009 (2326) Rok LI 28.6-5.7.2009

***Czas urlopów,
wakacji...
no to czeka nas
wytężony wysiłek...
odpoczynania!***

1,55€
**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE**

foto. G. Jędrzejowska

Wakacyjne wędrówki po Polsce

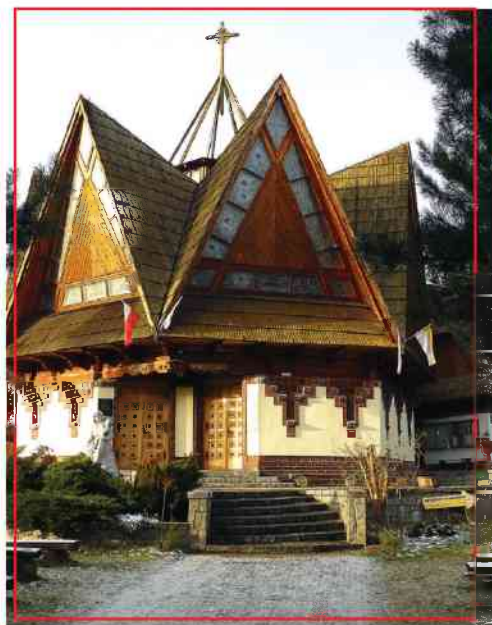
Sulistrowiczki - u podnóża Ślęży

Grzegorz Sokołowski



Na trasie wakacyjnych wędrówek można odwiedzać miejsca powszechnie znane, zapewniające dostęp do interesujących zabytków i opisane we wszystkich przewodnikach. Zapewniam jednak, że czasem warto zboczyć z wydeptanych przez turystów ścieżek, by dotrzeć do miejsc równie ciekawych.

W okolicach Wrocławia, miasta coraz częściej odwiedzanego przez obywateli Unii Europejskiej, znajduje się mała wioska Sulistrowiczki. To tylko 40 km od stolicy Dolnego Śląska. Wydawać by się mogło, że nie warto tu się zatrzymywać nawet na chwilę. Tymczasem możemy przeżyć w Sulistrowiczkach miłe zaskoczenie. W otoczonej lesistymi górami miejscowości panuje niezwykły spokój. Nie ma tłumów, nachalnych straganów z pamiątkami i głośnych występów na estradach. Jest za to coś, co skłania do zachowania ciszy - maleńkie Sanktuarium Matki Bożej Do-



brej Rady i Mądrości Serca. Mimo niewielkich rozmiarów, mieści w sobie nieskończenie wiele treści. W ołtarzu głównym widzimy obraz Matki Bożej Dobrej Rady z Dzieciątkiem na ręku. Tuż pod nim płaskorzeźby przedstawiające „Różdżkę Jessego” czyli dwunastu patriarchów stanowiących ród, z którego wywodzi się



Maryja. Sam ołtarz to granitowa płyta dźwigana na grzbietach dwóch niedźwiedzi, które skłaniają głowy przed kamieniem przywiezionym z Ziemi Świętej - z Wieczernika. Zwierzęta te to nawiązanie do niedźwiadków, które spotkamy na szczycie Ślęży - góry, u podnóża której powstało Sanktuarium. Innym ślęzańskim motywem jest tu replika grzybka i mnicha, stanowiąca ambonkę. Wszystko to sprawia, że w świątyni łączą się elementy dawnych pogańskich wierzeń z symbolami chrześcijańskimi. Ma to na celu przypomnienie, że i przed wiekami w tym miejscu ludzie szukali Boga i mieli o Nim różne wyobrażenia. Dziś przychodzi się tu, by porozmawiać z dobrze już znanym Bogiem.

Później warto też na moment zatrzymać wzrok na witrażach przedstawiających Siedem Darów Ducha Świętego. Każdy obrazowany jest przez rośliny pobliskich łąk sulistrowickich, na których rosną gatunki niespotykane w innych rejonach kraju.

Cały kościółek zachwyca swym góralskim klimatem (przez górali został wybudowany). Do Sanktuarium przylega także budynek, w którym funkcjonuje mała kawiarenka. W wiosenne i letnie niedziele Msze św. odprawiane w kościółku gromadzą rzesze wiernych. Z czasem małe wnętrze przestało mieścić pielgrzymów, stąd przed świątynią ustawiono kilkanaście rzędów ławek z surowego drewna i zamontowano głośniki. W ten sposób można uczestniczyć w nabożeństwach i na świeżym powietrzu.

Kościółek przyciąga też młode pary, które właśnie tutaj pragną zawrzeć sakrament małżeństwa. Nie brakuje wśród nich i znanych polskich aktorów. Świadczyć to może o wyjątkowości miejsca, które zachowuje urok i niepowtarzalną atmosferę, jednocześnie jakby chowając się w cieniu świętej góry pradawnych Słowian - Ślęży (718 m).

To właśnie ona zachęca do pieszych wędrówek po leśnych ścieżkach. I z propozycji tej również warto skorzystać. Nie trudno tu bowiem o spotkanie z wiewiórką czy stadkiem saren, a wszystko przy akom-

paniamencie rozspiewanych ptaków lub (jesienią) przy wielobarwnym deszczu liści. Nie wspomnę już nawet o jagodowych polanach, przeplatanych pachnącymi krzakami malin. Nic więc dziwnego, że utworzono tu Park Krajobrazowy. Mnogość przedstawicieli fauny i flory jest tak zróżnicowana, że baczny ich obserwator nie zauważy nawet, kiedy wejdzie na szczyt góry. Jego osiągnięcie gwarantuje niezapomniane widoki. W pogodne dni widać stąd

nawet Wrocław. Oczywiście taka wędrówka to także gratka dla historyka. Po drodze mijamy bowiem kamienne rzeźby związane z pogańskim kultem solarnym. Kryją one wiele tajemnic i ciągle stanowią zagadkę dla badaczy. Pewne jest tylko to, że są oznaką poszukiwania Boga w tym miejscu przed wieloma wiekami. Także dlatego Ślęza bywa nazywana Śląskim Olimpem. Na jej szczycie został wybudowany kościół pw. Najświętszej Marii Panny - niestety otwierany tylko na większe uroczystości.

Takie miejscowości jak Sulistrowiczki, otoczone gęstymi lasami i wtulone w podnóże gór, są gwarancją odpoczynku, przy jednoczesnym doświadczaniu turystycznych atrakcji. Nie ma o nich wielu folderów, próżno szukać informacji w przewodnikach. Nawet Internet dostarcza jedynie szątkowych wiadomości. Ale właśnie w takie miejsca warto zaglądać, by znaleźć coś tylko dla siebie. Wyjątkowe wrażenia, których próżno wyczerkiwać w zatłoczonych metropoliach.

Telegram praei różowe okulary



28 czerwca - 5 lipca 2009

Politycy, telewizja, eksperci i domorośli moralizatorzy na potęgę obrzydzą nam wciąż świat, klimat, bliźnich i Pana Boga. Wszystko, zgodnie z ich optyką ostatecznego upadku

obyczajów i ludzkości, ma być brzydkie, wrogie i szkodliwe i każdemu źle z oczu patrzy. Tymczasem, jak tylko wychynąć z tego wirtualnego kokonu przygnębienia i samoumartań i dobrze się rozejrzeć wokół, to świat, mimo wszystkie kryzysy, jest wciąż tak samo piękny, słoneczny, życzliwy i przyjazny. No, trzeba tylko umieć założyć na nos świadomości różowe okulary wiary i nadziei i... przywrócić otaczającej rzeczywistości jasne strony, barwy lata i właściwe proporcje.

(P.O.)

Ps. Pamiętajmy tylko, że w lipcu i sierpniu GK ukazuje się co dwa tygodnie!

W satyrycznej teki (L.B.)

-ZAPAMIĘTAJCIE SOBIE DOBRZE TE PIĘKNE KRAJOBRAZY, BO W PRZYSZŁYM ROKU MOŻE JUŻ WEJŚĆ W ŻYCIĘ NOWY PODATEK EKOLOGICZNY OD SAMOCHODÓW...



(Nps. Leszek Biernacki)

WAKACYJNE WYJAZDY

NARÓD, POLITYCY I MEDIA

Jerzy Klechta



Często powtarzamy, że demokracja ma wiele wad, lecz jak dotąd nie wymyślono lepszego ustroju. Demokracja dla Polaków od dziesiątków lat była celem dążeń. Więc dziś, gdy ją mamy, choć nie brak podstaw do narzekania, powinniśmy się nią cieszyć, co nie oznacza, że nie mamy prawa do wytykania błędów.

Największy bagaż win dźwiga klasa polityczna. Jak dalece jest odrzucana przez naród, świadczy nawet nie tyle niska frekwencja w kolejnych wyborach, co codzienny stosunek obywateli do polityków. Nie dają oni nam podstaw, aby darzyć ich szacunkiem. Panuje powszechna opinia o niskich walorach moralnych polityków, co wyraża się tak w skłonnościach korupcyjnych, jak i klikowości i wzajemnej kłótności. Towarzyszy temu fatalny styl zachowania. Człowiek to styl. Wynika to zapewne i z tego, że życie społeczne pauperyzuje się. Obejmuje to również klasę polityczną. Nie było przypadkiem, że nie tak dawno czołowy fotel w rządzie i parlamencie zajmował Andrzej Lepper. Bezkarność jego postępowania sprawiła, że po nim przyszli inni, próbując mu dorównać w chamstwie i lekceważeniu podstawowych norm życia i zachowania.

Raz po raz, zwłaszcza po kolejnych wyborach, niezadowoleni z ich wyników winą za to próbują obarczyć naród. Parafrazując twórcę germańskiego antypolonizmu, Bismarcka, który głosił, że Polacy nie potrafią się sami rządzić. Rodzimi krytycy uważają, że z tym narodem nic dobrego nie da się zrobić. Jak powiedział niemiecki dramaturg Brecht, należy więc... zmienić naród.

Chyba jednak nie będziemy zmieniać narodu, ale klasę polityczną - proszę bardzo. Jednak to również nie jest proste, chociaż wydaje się konieczne.

Na usprawiedliwienie słabości polskich elit politycznych mamy to, iż są one ciągle niedoświadczone. Gdy 20 lat temu upadł w Polsce komunizm, nie było ludzi przygotowanych do rządzenia (nie licząc postkomunistów). Po 123 latach zaborów, w 1918 r. Polacy mieli przygotowanych do rządzenia fachowców. W zaborze pruskim Polacy zdobywali umiejętności ekonomiczne. Wielu pełniło wysokie stanowiska w rządzie austriackim, nie brakło wysokich rangą wojskowych służących w armiach carskiej i austriackiej.

Ciąg dalszy na str. 6-7

Szkolnictwo polonijne zagrożone



Szkoła Polska w Paryżu (fot. J. Jaglino)

List Otwarty do Premiera Polski

Szanowny Panie Premierze, Troska o wspólne dobro Polek i Polaków powinna być zasadniczą motywacją przede wszystkim Pana Premiera. W czasie swojej kampanii wyborczej zapewniał Pan o tym także rodaków poza granicami Polski. Tymczasem Pana Rząd zamierza wpisać się w historię taką reformą szkolnictwa polonijnego, która przypomina najgorsze czasy systemu totalitarnego.

Z poczuciem głębokiego zawodu przyjęliśmy „Program Rozwoju Oświaty Polskiej za Granicą i Oświaty Polonijnej na lata 2009- 2011” opracowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w kwietniu 2009 r. Został on opracowany, niestety, bez szerokiej konsultacji z partnerami społecznymi, jakimi są właśnie polonijne ośrodki oświaty. Powoływanie się na ekspertów, którzy lekceważą tzw. „ludzi terenu” (przede wszystkim rodziców i nauczycieli), zdyskredytowało Ministerstwo Edukacji Narodowej i Pana Rząd. Projekt przypomina dyktat i to tym bardziej przykry, że zredagowany - jak tutaj wierzyliśmy - w demokratycznej wreszcie Polsce. Jak zrozumieć, skądinąd szlachetny, zamiar zniesienia dyskryminacji między szkołami przy ośrodkach duszpasterkich a szkołami przy placówkach dyplomatycznych, skoro ww. „Projekt” zamierza wiele spośród nich po prostu znieść, nazywając to ogólnie „wygaszeniem”. Wycofanie płacenia pensji dla nauczycieli polonijnych uważamy za skandal. Nie da się zrozumieć polityki Pana Premiera, według której prawo do pełnej i gratisowej edukacji mają tylko dzieci i młodzież w Kraju, a nie mają go dzieci Polaków czasowo mieszkających za granicą.

Ciąg dalszy na str. 10-11



LITURGIA SŁOWA

XIII NIEDZIELA ZWYKŁA ROK B

PIERWSZE CZYTANIE

Mdr 1,13-15; 2,23-24

Czytanie z Księgi Mądrości

Bóg nie uczynił śmierci i nie cieszy się ze zguby żyjących. Stworzył bowiem wszystko po to, aby było i byty tego świata niosą zdrowie: nie ma w nich śmiertelności ani władania Otchłani na tej ziemi. Bo sprawiedliwość nie podlega śmierci. Dla nieśmiertelności bowiem Bóg stworzył człowieka, uczynił go obrazem swej własnej wieczności. A śmierć weszła na świat przez zawiść diabła i doświadczają jej ci, którzy do niego należą.

DRUGIE CZYTANIE

2 Kor 8,7.9.13-15

Czytanie z Drugiego listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

Podobnie jak obfitujecie we wszystko, w wiarę, w mowę, we wszelką gorliwość, w miłość naszą do was, tak też obyście i w tę łaskę obfitowali. Znacie przecież łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, który będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacił. Nie o to bowiem idzie, żeby innym sprawić ulgę, a sobie utrapienie, lecz żeby była równość. Teraz więc niech wasz dostatek przyjdzie z pomocą ich potrzebom, aby ich bogactwo było wam pomocą w waszych niedostatkach i aby nastąpiła równość według tego, co jest napisane: „Nie miał za wiele ten, kto miał dużo. Nie miał za mało ten, kto miał niewiele”.

EWANGELIA

Mk 5,21-24.35b-43

Słowa Ewangelii wg św. Marka

Gdy Jezus przepłynął się z powrotem łodzią na drugi brzeg, zebrał się wielki tłum wokół Niego, a On był jeszcze nad jeziorem. Wtedy przyszedł jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił usilnie: „Moja córeczka do-gorywa, przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i żyła”. Poszedł więc z nim, a wielki tłum szedł za Nim. Przyszli ludzie do przełożonego synagogi i donieśli: „Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela?” Lecz Jezus słysząc, co mówiono, rzekł przełożonemu synagogi: „Nie bój się, tylko wierz”. I nie pozwolił nikomu iść z sobą z wyjątkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakubowego. Tak przyszli do domu przełożonego synagogi. Wobec zamieszania, płaczu i głośnego zawodzenia wszedł i rzekł do nich: „Czemu robicie zgiełk i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi”. I wyśmiewali Go. Lecz On odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca, matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli i wszedł tam, gdzie dziecko leżało. Ujawszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: „Talitha kum”, to znaczy: „Dziewczynko, mówię ci, wstań”. Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I osłupieli wprost ze zdumienia. Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym nie wiedział i polecił, aby jej dano jeść.



LITURGIA SŁOWA

XIV NIEDZIELA ZWYKŁA ROK B

PIERWSZE CZYTANIE

Ez 2,2-5

Czytanie z Księgi proroka Ezechiela

Wstąpił we mnie duch i postawił mnie na nogi; potem słuchałem Tego, który do mnie mówił. Powiedział mi: Synu człowieczy, posyłam cię do synów Izraela, do ludu buntowników, którzy Mi się sprzeciwiali. Oni i przodkowie ich występowali przeciwko Mnie aż do dnia dzisiejszego. To ludzie o bezczelnych twarzach i zatwardziały sercach; posyłam cię do nich, abyś im powiedział: „Tak mówi Pan Bóg”. A oni czy usłuchają, czy nie, są bowiem ludem opornym, przecież będą wiedzieli, że prorok jest wśród nich.

DRUGIE CZYTANIE

2 Kor 12,7-10

Czytanie z Drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia: Aby nie wynosił mnie zbyt wiele objawień, dany mi został oścień dla ciała, wysłannik szatana, aby mnie policzkował. Dlatego trzykrotnie prosiłem Pana, aby odszedł ode mnie, lecz Pan mi powiedział: „Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali”. Najchętniej więc będę się chełpił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa. Dlatego mam upodobanie w moich słabościach, w obelgach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach z powodu Chrystusa. Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny.

EWANGELIA

Mk 6,1-6

Słowa Ewangelii według św. Marka

Jezus przyszedł do swego rodzinnego miasta. A towarzyszyli Mu Jego uczniowie. Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze. A wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: „Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce. Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry?” I powątpiewali o Nim. A Jezus mówił im: „Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony”. I nie mógł tam działać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich. Dziwił się też ich niedowiarstwu. Potem obchodził okoliczne wsie i nauczał.





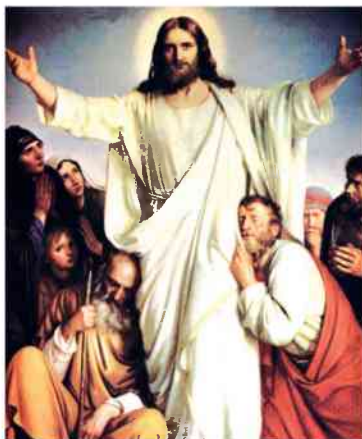
Dar Wiary

Wczytując się w świadectwa męczenników pierwszych wieków chrześcijaństwa i tych na przestrzeni dziejów Kościoła w świecie wszystkich czasów i narodów, podziw nas ogarnia nad ich wiarą. Ież mieli wiary w Jezusa idący z podniesionym czołem na śmierć?

Jaka siła pozwalała im radować się w Jobliczu nadchodzących cierpień i katuszy? Z pewnością siłą i mocą dla męczenników było Słowo Boże budzące i rozwijające ich. Dzisiejsze czytania też mówią nam o wierze potrzebnej do osiągnięcia zamierzonego celu, a celem tym jest cud. Jair z Ewangelii potrzebował cudu, dla ocalenia życia swojej ukochanej córki. Miał potrzebną wiarę. Spełnił zewnętrzne przesłanki - znaki wiary: ujrzał, upadł do nóg, prosił usilnie. Zdziwiająca jest postawa Jaira, który w wielkim tłumie ujrzał Jezusa. On Go nie zobaczył tylko zerkając mimochodem. On Go ujrzał, czyli zobaczył z przejęciem, zobaczył z zagłębieniem wzroku i duszy w postaci Jezusa. Jair uczy nas, byśmy wśród trudności przerastających nasze ziemskie siły ujrzeli Jezusa obecnego w Słowie Bożym, Eucharystii, w pozostałych sakramentach, w Kościele, w parafii, kapłanie i w drugim człowieku. Ogromny tłum często odgradza nas od Jezusa - umiemy więc pokonać odległość, to oddalenie, a przybliżyć się do naszego Zbawiciela.

Jair upadł Jezusowi do nóg. To kolejny znak wiary wyrażającej się w pobożności. Upaść do nóg to sięgnąć dna niemocy - niżej upaść nie można. Ale to też znak upokorzenia przed Bogiem, nie da się bardziej wyrazić skruchy i pokory. Tak często widzimy różne postawy modlitewne w zgromadzonym Ludzie Bożym podczas niedzielnej Mszy św. Niekiedy te postawy są dla nas budujące, innym razem gorszą nas i odpychają. Spróbujmy popatrzeć na świadków wiary: męczenników, wyznawców - jak oni modlili się wśród codziennych zajęć i obowiązków, jaka była ich postawa podczas słuchania Ewangelii, podczas konsekracji chleba i wina. Postawa wiary codziennej owocuje mocą w obliczu trudności.

Jair prosił usilnie: „Moja córeczka dogorywa, przyjdź i połącz ręce, aby ocalała i żyła”. Kolejny to znak wiary przełożonego synagogi: prosił usilnie. Często my, w naszych prośbach, zadowalamy się zdawkowym powiedzeniem, czy nawet zasygnalizowaniem Panu Bogu naszej potrzeby. Jair z wielkim przejęciem, a nawet podając Jezusowi plan działania i sposób rozwiązania, oczekiwał cudu. Zdziwiająca jest wiara tego człowieka: „Gdy przyszli ludzie od przełożonego synagogi i donieśli: Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela?”. Uwierzyć Jezusowi, to znaleźć poczucie bezpieczeństwa. Czyniąc cuda, uzdrawiając, wskrzeszając zmarłych, karmiąc głodnych, Jezus umacniał wiarę ludzi. Nie można sprzeciwić się Chrystusowi i Jemu nie wierzyć, skoro czyni dobro. Jezusowi



trzeba uwierzyć, trzeba Go naśladować. Wskreszenie córki Jaira wzmocniło wiarę Apostołów i uczniów na największy cud panowania Zbawiciela nad cierpieniem i śmiercią, jakim było zmartwychwstanie. „Dla nieśmiertelności bowiem Bóg stworzył człowieka, uczynił go obrazem swej własnej wieczności” - napisano w Księdze Mądrości - dziś odczytanej. Frustracja, strach, lęk przed cierpieniem, chorobą i śmiercią są znakiem słabej wiary w Boga i życie wieczne.

Kończy się jutro Rok św. Pawła Apostoła - niestrudzonego głosiciela wiary, który pisze do Koryntian: „Podobnie jak obfitujecie we wszystko, w wiarę, w mowę, we wszelką gorliwość, w miłość naszą do was, tak też obficie i w tę łaskę obfitowali”. Łaskę ubogacenia od Jezusa, ale i dar ubogacenia innych w Jezusie. „Niech wasz dostatek przyjdzie z pomocą ich potrzebom” - pisał św. Paweł. Widząc i dostrzegając w tłumie potrzebujących wsparcia materialnego, ofiarujemy im dar grosza, pochyłmy się nad usilnie proszącymi, aby ich wspomóc. A może ten człowiek potrzebuje nie tylko daru materialnego, czy finansowego wsparcia w obliczu kryzysu. Może jego największym pragnieniem jest otrzymać dar wiary, by *ktos* podzielił się z nim swoją wiarą, przeżyciem religijnym, rozmową o zażarwieniu duchowym. Myślisz może, że to nie twoje zadanie, bo sam jesteś taki słaby w wierze, posłuchaj zatem Apostoła Pawła: „Nie miał za mało ten, kto miał niewiele”. Wiara zmanifestowana jest darem złożonym drugiemu człowiekowi, ale również wielkim darem tego, który obdarowuje dającemu.

Pozwól, aby wszyscy ludzie Ciebie poznali, w Ciebie uwierzyli, Tobie służyli. Ty jesteś naszym życiem i zbawieniem, naszym zmartwychwstaniem, razem z Ojcem i Duchem Świętym Jedyny Bóg na wieki. (kard. Newman)

ks. Stanisław Gorczyński



Życie Kościoła

Lublin

□ Obecnie urzędujący prezydenci Litwy, Łotwy, Estonii, Ukrainy i Polski otrzymają 1 lipca tytuł doktora honoris causa KUL. W ten sposób uczelnia wyróżni narody biorące udział w Unii Lubelskiej, której 440. rocznica zawarcia przypada właśnie tego dnia. W imieniu narodu białoruskiego tytuł otrzyma Stanisław Szuszkiewicz. Uroczystość na uniwersytecie wpisze się w obchody 440. rocznicy podpisania Unii Lubelskiej. Akty unijne mówią o połączeniu dwóch suwerennych państw (Polski i Litwy) w jeden organizm polityczny - Rzeczpospolitą Obojga Narodów.

Zagrzeb

□ Jeżeli Unia Europejska da adekwatne odpowiedzi polityczne na niepokoje i nadzieje obywateli naszego kontynentu, wypełniać będzie swe pierwotne powołanie. Zwraca na to uwagę prezydium Rady Konferencji Biskupich Europy w oświadczeniu wydanym po wyborach do Parlamentu Europejskiego. Stojący na czele Rady kard. Péter Erdő z Budapesztu i obaj jej wiceprzewodniczący, kard. Bozanić z Zagrzebia i Ricard z Bordeaux, przypominają, że zadaniem nowych deputowanych jest tworzenie w Unii społeczeństwa bardziej sprawiedliwego. Ma być ono oparte na poszanowaniu praw człowieka, godności osoby, wzajemnej współpracy, solidarności i zasadzie pomocniczości, jak też sprawiedliwości i obronie życia.

Jasna Góra

□ Jasna Góra wejdzie w skład partnerstwa zaprzyjaźnionych sanktuariów maryjnych Europy obok portugalskiej Fatimy, niemieckiego Altötting, włoskiego Loretto, francuskiego Lourdes oraz austriackiego Mariazell. Uroczysty akt zostanie podpisany w Rzymie. Decyzję podjęto 3 czerwca w Fatimie podczas posiedzenia przedstawicieli Stowarzyszenia Sanktuariów Europy. Celem zacieśnienia współpracy ośrodków kultury jest wzajemna pomoc a także sprostanie coraz bardziej złożonym wymaganiom współczesnych pielgrzymów i turystów.

Przemysł

□ Tradycyjnie w całej Polsce w Uroczystość Bożego Ciała ulicami miast i wsi przeszły procesje eucharystyczne. Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski apelował w Przemysłu: „Czas najwyższy, aby politycy wspólnie zobowiązali się do zgody, a nie do kłótni i oskarżeń, żeby zobowiązali się i realizowali pracę dla narodu, ratowali stocznie, kopalnie, rolnictwo, przemysł i miejsca pracy, żeby nie interes konkretnej osoby albo partii był na górze, tylko człowiek, któremu trzeba pomagać, wyzwalając chęć do pracy” - mówił abp Michalik.



Prezydent Lech Kaczyński udał się w podróż do Szwajcarii. W Genewie przemawiał na obradach Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP).

MSZ Polski i Niemiec wybrali się wspólnie na Ukrainę z misją dotyczącą kryzysu ekonomicznego i politycznego tego kraju. Trochę wątpliwości wzbudził fakt, że pojechali niemieckim samolotem z napisem Luftwaffe. Podobno nasz MSZ sugerował jego zamalowanie na czas podróży, ale Berlin na polskie fanaberie się nie zgodził.

Minister infrastruktury Grabarczyk polecał do Chin. Efektem rozmów ma być finansowe wejście Chińczyków w spółkę z PKP Cargo.

Ojciec św. Benedykt XVI mianował biskupem Sandomierza ks. Krzysztofa Nitkiewicza.

W kraju opublikowano wyniki gospodarcze za maj, które brzmią dość pesymistycznie. Polska przekroczyła w maju 90% planowanego na cały rok deficytu (16,4 mld zł), a nie minęło jeszcze półrocze. Spadają też wpływy z podatków, rośnie bezrobocie. Rząd dość ostrożnie kalkulował założenia budżetu na rok 2010. Wzrost PKB zaplanowano na 0,5% (Komisja Europejska optymistycznie daje tu nawet 0,8%), inflację na 1%, bezrobocie ma wzrosnąć do 13,8%.

Domykanie tegorocznego budżetu będzie trudne. Wszystko wskazuje na to, że czekają nas podwyżki. Mówi się o wzroście składki rentowej z 6 do 13% (oznacza to mniejsze wynagrodzenia), podniesieniu akcyzy na paliwa, papierosy i alkohol i być może o zwiększeniu stawek VAT. Rząd stara się też o ściąganie do budżetu dywidend ze spółek skarbu państwa. Wygląda na to, że Polacy, głosując na PO, zachowali się niczym amerykański indyk głosujący za przyspieszeniem... Święta Dziękczynienia.

Poszukiwanie oszczędności? Minister szkolnictwa wyższego Kudrycka ogranicza studentom dostęp do bezpłatnej nauki na drugim kierunku. Z kolei minister edukacji Hall zamyka i redukuje polskie szkoły za granicą.

W polityce sporo zamieszania narobiły słowa wicepremiera i MSW Schetyny, o tym, że Tusk po wyborach prezydenckich mógłby być i prezydentem, i szefem swojej partii. Szybko okazało się jednak, że pomysł Schetyny jest niekonstytucyjny.

Jerzy Buzek pozostaje niezmiennie kandydatem na rotacyjnego przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, na „polskiego” komisarza w Unii namaszczonego Janusza Lewandowskiego, Danuta Huebner ma się zadowolić funkcją przewodniczącą jednej z komisji PE, a Jacek Saryusz-Wolski - szefostwem polskiej grupy we frakcji chadeckiej. Podobno

„przegranej” Huebner w walce o pozostanie komisarzem zdecydował fakt, że w jej miejsce do Brukseli trzeba by wysłać następnego na liście PO... Zulu-Gulę, czyli satyryka Tadeusza Rossa.

Tymczasem Jerzy Buzek wstąpił oficjalnie do Platformy. „Listkiem figowym” dla b. premiera ma być zwiększenie jego szans w walce o fotel szefa PE i uniknięcie ewentualnych zastrzeżeń Berlusconi, że nie nosi legitymacji partii należącej do chadeckiej frakcji.

Prezydent Wrocławia Dutkiewicz zrezygnował z kandydowania na prezydenta RP i kierowania ruchem Polska XXI. Media twierdzą, że przegrał cichą wojnę z PO i Schetyną, który zaczął kopać dołki pod jego karierą samorządową. Szefostwo ruchu Polska XXI przejął b. poseł PiS, Jarosław Sellin.

Ciemne chmury nad szefem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego Bondarykiem. W czasach, gdy pracował w telefonicznej firmie Era, miał zbierać na potrzeby wyborów informacje, kim interesują się tajne służby i kopiować tajne dane.

Andrzej Olechowski zastanawia się nad startem w wyborach prezydenckich jako kandydat Stronnictwa Demokratycznego. Miało to zaniepokoić PO, która obawia się utraty na jego korzyść swojej lewej części elektoratu. Na czele wywodzącego się jeszcze z PRL SD stanął ostatnio b. polityk PO, Piskorski. W szeregi SD chcą też wstąpić związani do niedawna z lewicą Janusz Onyszkiwicz i Józef Pinior.

B. szef kancelarii prezydenta Kwaśniewskiego, Ungier, został oskarżony o przywłaszczenie 100 tys. zł. wpłaconych na kampanię wyborczą swojego pryncypała. B. szef małopolskiej „Solidarności” Waław Sikora okazał się wg dokumentów IPN agentem SB.

W wieku 51 lat zmarł znany działacz Solidarności Walczącej w Wielkopolsce, późniejszy wiceprezydent Poznania, Maciej Frankiewicz.

Minęła 65 rocznica śmierci majora Jana Piwnika „Ponurego”, który zginął w walce z Niemcami nad Niemnem. „Ponury” był „cichociemnym”, legendarnym dowódcą partyzanckim w świętokrzyskim, szefem miejscowego Kedywu AK.

Ciekawy wyrok sądu: skarb państwa ma zapłacić właścicielowi obligacji państwowej renty ziemskiej z 1936 roku sumę 478 tys. zł. odszkodowania.

MSWiA przypomina, że po 30 czerwca polskie paszporty będą zawierały także odciski palców właściciela.

Banki w Polsce opracowały „czarną listę” pracowników branż, którym jest trudniej ubiegać się o kredyty. Chodzi o motoryzację, transport, budownictwo, stocznie, kopalnie, pracowników mediów i reklamy.

W wypadku samochodowym zginął poseł PiS, Marian Tomasz Goliński. Sprawca usiłował zbiec, a samochód Golińskiego zderzył się z rosyjską ciężarówką.

Ciąg dalszy ze str. 3

Naród, politycy i media

Prawie wszyscy oni włączyli się w budowę II Rzeczypospolitej, a takie postaci jak generałowie Józef Haller (wcześniej w armii austriackiej) i Józef Dowbor-Muśnicki (wcześniej w armii carskiej) znaleźli się w panteonie polskich patriotów.

Nie można jednak wpisać do rejestru patriotów tych, którzy z grona liderów PRL włączyli się w krwioobieg życia politycznego i gospodarczego III RP. Nie można pominąć faktu, że wśród tych, którzy po upadku PRL zajęli intratne pozycje na kluczowych posadach w biznesie, w zarządach spółek, stowarzyszeniach (np. sportowych), nie zabrakło funkcjonariuszy SB lub osób powiązanych z tajną agenturą. Ich obecność w elitach władzy znacznie opóźniła proces uzdrawiania klasy politycznej III RP.

Poważną przeszkodą w zbudowaniu klasy politycznej po 1989 roku okazały się też różnice ideowe w łonie bojowników podziemia antykomunistycznego. Dopóki łączyła ich praca w podziemiu, różnice te nie odgrywały większej roli. Wybuchły, gdy przyszło do walki... o stanowiska. W rezultacie 20 lat po upadku PRL mamy w kraju krajobraz, jakby co dopiero zakończyła się wojna, wyniszczająca bitwa.

Naród, obserwując to wszystko, oczom nie wierzy. Staje się coraz bardziej zmęczony „wielką - mierną” polityką. Z polityków naigrywa się, na wybory nie chodzi, obojętnie, a jeśli ludzie cokolwiek interesuje, to kolejna sensacyjna wiadomość podgrzewana przez media, które przede wszystkim kierują się oglądalnością i poczytnością (czyli kasą).

Wolne media to wspaniały skarb demokracji. Wolne media w tworzeniu wolnej Polski odegrały decydującą rolę. I nadal, w wielu przypadkach, na przykład w tropieniu nadużyć, szwindli i korupcji (także z udziałem polityków), media zapisują się pozytywnie. To one, a nie prokuratura czy policja, odkryły najgłośniejsze afery. Jest jednak obszar tematów sterowanych przez właścicieli mediów (publicznych mediów nie wyłączając).

Dziś dzięki demokracji nie ma cenzury. Istnieje natomiast nieograniczona władza właścicieli mediów, którzy powiązani są siecią interesów z politykami i obcym biznesem. Niektórzy dziennikarze wykonują posłusznie ich polecenia, podobnie jak wykonywali je ich starsi koledzy, pracujący w czasach komunizmu. Tyle, że dziś pokorny pismak nie nosi czerwonego krawata i wykonuje inne rozkazy, ale kłamstwo czy oszczerstwo ma to samo imię w każdym czasie. Na moim telewizyjnym podwórku przez ostatnie 20 lat zmieniło się kilku prezesów i kilkunastu dyrektorów. Obserwowałem, jak niektórzy młodszy koledzy, nieliczni co prawda, ale bardzo głośni, każdemu nowemu



ze świata

szefowi nadskakiwali, gotowi na każde świniństwo.

Patrząc w przyszłość, warto przyjmować wersję korzystną. Wszystko się zmienia. Warto zastanowić się, na ile obecne podziały w polityce utrzymają się przy życiu. Obecna panorama polityczna w Polsce - mimo dominacji dwóch partii: Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości - jest mało klarowna. Podziały ideowe między poszczególnymi partiami są mało czytelne. Prawo i Sprawiedliwość, choć przyłączyło się do brytyjskich torysów czyli konserwatystów, ma prospołeczny program socjalno-ekonomiczny, daleki od konserwatywnego. Lewicowej partii w Polsce w ogóle nie ma, gdyż nie można za taką uważać postkomunistów z SLD (jest to rachityczna pozostałość po PZPR, bez cienia radykalnych, nowatorskich zmian). Lewicowość tymczasem powinno się mierzyć takimi hasłami, jakie głosili młody Józef Piłsudski czy Ignacy Daszyński. Prawicowość Platformy Obywatelskiej, silnego sojusznika chadeków zachodnioeuropejskich, również jest nie do końca jednoznaczna. Więcej w Platformie liberalizmu niż prawicowości, np. w polityce rodzinnej i zdrowotnej. Jednocześnie, jak się wydaje, nieodwołalnie, znikają z polskiej sceny drobne partie.

Nie tylko Polska się zmienia. Zmienia się cała Europa. Kryzys ekonomiczny i nowe wyzwania w całym świecie sprawiają, że proste dotąd podziały na lewicę i prawicę ulegają całkowitej zmianie. Nie tylko Polacy są zmęczeni politykami. Z odmiennych co prawda powodów zmęczone są nimi społeczeństwa innych krajów, może poza najbardziej stabilnymi: Francją i Niemcami. Lokalne, nacjonalistyczne fobie dają o sobie znać w Danii, Finlandii i tradycyjnie w Austrii. Nikt nie kwestionuje sensu istnienia Unii Europejskiej, ale wiele krajów chce zmian. Zmiany czekają również Polskę, a to, w jakim pójdą kierunku, w największym stopniu będzie zależać od klasy politycznej. Od tego, jak nasi politycy będą postępować i jak będą się zachowywać na forum międzynarodowym i krajowym, zależy także ich przyszłość. Mogą wiele wygrać i jeszcze więcej przegrać. Naród wszystko wytrzyma. Naród pozostanie.

Jerzy Klechta

□ Opozycja oskarża władze w Iranie o sfałszowanie wyborów. Oficjalnie wygrał obecny prezydent Ahmadineżad, który miał uzyskać 67% głosów. Jego rywal Musawi miał dostać tylko 34%. Zwolennicy Musawiego masowo protestowali na ulicach irańskich miast. Doszło do strac, w których zginęło 7 osób. Rada Strażników Rewolucji zgodziła się na ponowne przeliczenie głosów.

□ Rosja zawetowała w Radzie Bezpieczeństwa ONZ przedłużenie o 15 dni mandatu obserwatorów tej organizacji w Gruzji.

□ Pogarszają się stosunki Mińska i Moskwy. Białoruś zbojkotowała, jako odwet za „mleczną wojnę”, obrady szczytu Organizacji Układu Bezpieczeństwa Zbiorowego w Moskwie. Zagroziła też wprowadzeniem kontroli granicy z Rosją. Moskwa w odwecie szykuje zniesienie preferencyjnych cen na dostawy gazu i poszerzenie listy artykułów objętych zakazem eksportu. ZBiR rozpada się...

□ Donald Tusk podczas wizyty w Brukseli spotkał się z Berlusconiem celem omówienia kandydatury Buzka, którego konkurentem jest Włoch Mauro.

□ Prezydent Mołdawii Woronin oficjalnie dokonał rozwiązania wybranego w kwietniu parlamentu. Zarządził też nowe wybory, które odbędą się 29 lipca.

□ Amerykanie rozpoczęli wycofywanie swoich żołnierzy z bazy koło Biszkeku - stolicy Kirgistanu. Baza stanowiła ważne miejsce logistyki dostaw dla sił NATO w Afganistanie. Kirgistan nie zgodził się na przedłużenie tej misji.

□ Z okazji 83 urodzin brytyjskiej Królowej w Londynie odbyła się uroczysta parada wojskowa.

□ W Afganistanie rozpoczęła się prezydencka kampania wyborcza. W wyborach startuje rekordowa liczba 41 kandydatów. Faworytem jest sprawujący ten urząd Karzaj.

□ Trzech polskich żołnierzy z misji w Afganistanie zostało rannych w wybuchu miny.

□ 71% ankietowanych Żydów popiera pomysł premiera Izraela Netanjahu utworzenia zdemilitaryzowanego państwa Palestyńczyków. Jednocześnie 60% ankietowanych popiera dalsze osadnictwo na Zachodnim Brzegu Jordanu.

□ Pakistan podjął kolejną ofensywę wojskową przeciw talibom w północno-zachodniej części kraju. Z walki wyeliminowano 31 rebeliantów.

□ W kilku regionach Rosji, w związku z dużymi podwyżkami cen, wprowadzono dla najbiedniejszych osób system sprzedaży kartkowej.

□ W rosyjskiej Inguszetii zastrzelono wiceprzewodniczącą sądu najwyższego, Ażę Gazgirejewą.

□ Japonia zaostrzyła sankcje wobec Korei Północnej. Tymczasem KRL-D grozi wojną w przypadku dalszego zaostrzenia sankcji i bojkotowania negocjacji.

□ W stolicy Peru Limie doszło do starć policji z manifestującymi studentami. Młodzież poparła protesty Indian z rejonów Amazonii.

□ Na aukcji w Niemczech wystawiono na sprzedaż sztandar legionowy piłsudczyków. Został on skradziony w 1939 roku przez SS. Trwają starania o jego ściągnięcie do kraju.

□ W Atenach i Brukseli trwają protesty rodziców polskich dzieci przeciw zamknięciu tamtejszych polskich szkół.

□ Litewski Sejm skierował sprawę piosonki polskich nazwisk w tym kraju do rozstrzygnięcia przez Sąd Konstytucyjny.

□ USA wsparły kwotą 73 mln dolarów toczoną chorobą superinflacji gospodarkę Zimbabwe (d. Rodezja).

□ Bułgaria szuka oszczędności. Władze zamroziły płace w sektorze administracji. Spodziewana podwyżka ominie około 400 tys. osób.

□ W 2010 roku spadek niemieckiego PKB ma wynieść od 5 do 6%. Berlin spodziewa się też, że liczba bezrobotnych przekroczy 5 milionów osób.

□ Turecki minister do spraw europejskich Egemon Bagis odrzucił pomysł objęcia Ankary członkostwem „uprzywilejowanego partnerstwa” w UE. Turcja domaga się pełnego członkostwa, czemu sprzeciwiają się głównie Francja i Niemcy.

□ Parlament Czech odrzucił pomysł całkowitego zakazu palenia w tamtejszych restauracjach. Decyzję pozostawiono właścicielom tego typu lokali.

□ General Motors odsprzedaje firmę Saab. Trafi ona ponownie w ręce Szwedów. Nabywcą jest produkująca krótkie serie luksusowych aut spółka Koenigsegg.

□ Rosyjscy biznesmeni urządzili pijacką balangę na historycznym krążowniku „Aurora”. Brał w niej udział także gubernator i minister handlu. Obrazili się weterani wojenni.

□ Wg raportu Komisji Europejskiej tylko 9% polskich kąpielisk nie spełnia unijnych norm. 91% do kąpeli się nadaje. Średnia unijna wyniosła 96%. W Polsce jest znacznie lepiej niż w roku 2008, ale trzeba dodać, że poprawa wyniku to skutek wykreślenia ze zgłoszonego do Brukseli spisu kilkunastu kąpielisk, głównie śródlądowych.

□ W Permie na Uralu odsłonięto pierwszy w Rosji pomnik laureata literackiego nobla z 1958 roku, Borysa Pasternaka.

□ Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła pandemię „świńskiej” grypy. W Polsce pandemii nie ma. Specjaliści twierdzą, że prawdziwe rozmiary zasięgu tej choroby poznamy dopiero jesienią.

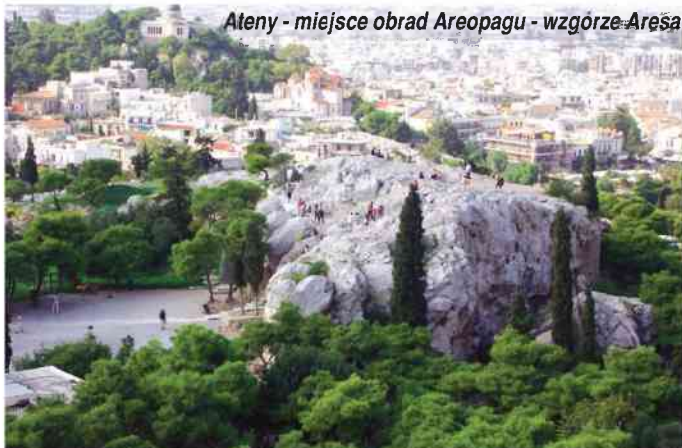
Święty Paweł na Areopagu

ks. Józef Grzywaczewski

Od czerwca 2008 do 29 czerwca br. obchodziliśmy Rok św. Pawła. Odbýwały się pielgrzymki śladami Apostoła, organizowano konferencje. Ukazało się wiele książek i artykułów na temat działalności Pawła z Tarsu. W marcu 2009 odbyła się pielgrzymka księży z Archidiecezji Paryskiej oraz Diecezji Nanterre do Grecji. W jej programie było zwiedzanie miejsc związanych ze św. Pawłem, jak Ateny, Korynt, Tessaloniki oraz spotkania z przedstawicielami Kościoła Katolickiego i Prawosławnego. Symboliczne znaczenie dla młodego, za czasów Pawła, Kościoła miało jego spotkanie z filozofami na Areopagu (Dz. 17, 16-34).

Paweł z Tarsu, od czasu, gdy się nawrócił w drodze do Damaszku (Dz. 9, 4) dzielnie „głosił w synagogach, że Jezus jest Synem Bożym” (Dz. 9, 20). Zwracał się najpierw do Żydów, a potem także do pogan.

W przemowach do Żydów, podobnie jak Piotr, nawiązywał do Starego Testamentu (Dz. 13, 17-42). W Tessalonikach, jak pisze Łukasz, „na podstawie Pisma wyjaśniał i nauczał, że Mesjasz musiał cierpieć i zmartwychwstać. Jezus jest tym Mesjaszem” (Dz. 17, 3). Tej metody nie mógł zastosować wśród pogan. W Atenach spotykał na agorze ludzi i mówił im o Chrystusie. Jego nauczanie wzbudziło zainteresowanie wśród filozofów epikurejskich i stoickich (Dz. 17, 17). Mówili oni między sobą: „Cóż chce powiedzieć ten nowinacz? Zdaje się, że jest zwiastunem nowych bogów” (Dz. 17, 18). Uznano za właściwe zaprosić go na debatę na Areopagu.



Ateny - miejsce obrad Areopagu - wzgórze Areśa

Paweł, jak można sobie wyobrazić, przyjął to zaproszenie z radością, zważywszy, że już wcześniej, na spotkaniu z Piotrem w Jerozolimie, przyjął misję apostoła pogan (Ga 2, 8). To był niewątpliwie zaszczyt dla przygodnego nauczyciela, w dodatku Żyda. Wystąpił zatem z dobrze przemyślanym przemówieniem.

Wmieście było dużo posągów różnych bóstw. Słynny podróżnik i geograf Pausaniasz napisał, że „w Atenach łatwiej spotkać boga niż człowieka”. Grecy, jak wiadomo, byli narodem o nastawieniu ekumenicznym w kwestiach religijnych, z szacunkiem odnosili się do wszystkich kultów, nie traktując poważnie żadnego, a jednocześnie szukali prawdy poprzez refleksje filozoficzne. Paweł „burzył się wewnątrznie na widok miasta pełnego bożków” (Dz. 17, 16), ale w swym wystąpieniu potraktował to zjawisko w sposób pozytywny: „Mężowie ateńscy! Widzę, że jesteście pod każdym względem bardzo religijni. Przechodząc bowiem i oglądając wasze świętości, jedną po drugiej, znalazłem ołtarz z napisem: Nieznanemu Bogu. Ja wam głoszę to, co czcicie, nie znając” (Dz. 17, 22). Grecy zaprosili Pawła na debatę, z góry zakładając, że jest to jakiś nowinacz (*spermologos*) zwiastujący nie tyle poważnych bogów (*theoi*), ile raczej jakieś bliżej nieokreślone bóstwa (*dajmonioi*). Podobne nastawienie widzimy u Pawła. Określa on filozofów jako bardzo religijnych, ale używa słowa *deisidmimonesteroi*, które oznacza raczej przesąd lub zabobon, nie zaś prawdziwą religijność. Pozytywne znaczenie miałby wyraz *theosebeioi*, ale tego

wolał Paweł nie używać w stosunku do kultów pogańskich. Wyraz *sebasmata* (świętości) używany był w kontekście typowo pogańskim, odnosił się na przykład do wizerunków cesarza. W ten sposób Paweł formalnie *aprobuje* posągi oraz ich kult, ale jednocześnie nabiera do nich dystansu. Zauważył ołtarz z napisem: Nieznanemu Bogu. Zdaniem niektórych historyków taki ołtarz rzeczywiście się znajdował na agorze, ale było tam napisane: Nieznanym bogom. Jeśli tak, to Paweł zastosował liczbę pojedynczą po to, by łatwiej przejść do zamierzonej katechezy. Posłużenie się liczbą mnogą mogłoby sprawić wrażenie, że istotnie zwiastuje on jakieś nowe bóstwo, które - w przypadku jego akceptacji - należałoby dodać do licznych posągów.

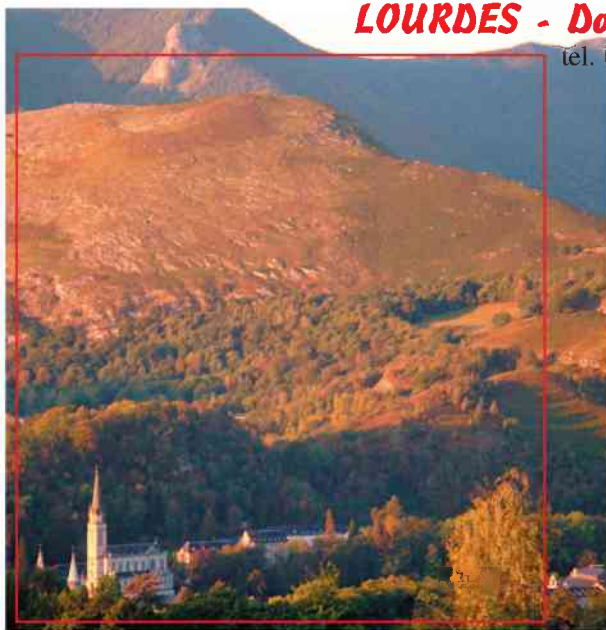
Paweł, mówiąc: Nieznanemu Bogu, dał do zrozumienia, że nie o jedno nowe bóstwo tu chodzi, lecz o Boga jedynego, prawdziwego, „który stworzył świat i wszystko, co na nim, który jest Panem nieba i ziemi” (Dz. 17, 24). Choć wprost tego nie mówi, prezentuje on wizję Boga Izraela, Grecy bowiem nie mieli koncepcji Boga stwórcy; w ich pojęciu świat powstał raczej z odwiecznej materii, bogowie mogli mieć wpływ na życie ludzi, nie zaś na samo pojawienie się świata. Bóg prawdziwy „nie mieszka w świątyniach zbudowanych ręką ludzką i nie odbiera posługi z rąk ludzkich” (Dz. 17, 25). To zapewne aluzja do świątyń, jakie znajdowały się w Atenach. By bardziej wyeksponować tę myśl, Apostoł uznał za właściwe sięgnąć do greckich nauk: „W Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy, jak też powiedzieli niektórzy z waszych poetów: Jesteśmy bowiem z Jego rodu. Będąc więc z rodu Bożego, nie powinniśmy sądzić, że Bóstwo jest podobne do złota albo do srebra, albo do kamienia, wytworu rąk i myśli człowieka” (Dz. 17, 28). Powyższa wypowiedź zawiera cytaty z hymnu Kleantesa na cześć Zeusa oraz z poematu Aratosa, pochodzącego z Tarsu. Paweł sięga do wymienionych autorów, ale nie podaje ich nazwisk. Może uważał, że słuchacze je znają, a możliwe, że nie chciał *udawać Greka*, czyli popisywać się erudycją. Powołując się na greckich poetów, wykazywał, że Bóg nie utożsamia się z figurami ateńskimi. Zdając sobie sprawę, że przemawia do ludzi wykształconych i wrażliwych, nie mówi: „Nie powinniście sądzić”, lecz wyraża się w pierwszej osobie: „Nie powinniśmy sądzić”, czyli przedkładaną naukę odnosi także do siebie. Nie wiadomo, czy słuchacze znali pochodzenie Pawła. Jeśli mówił czysto po grecku, mógł uchodzić za Greka w tym celu, aby filozofowie łatwiej przyjęli jego orędzie. Po takim wstępie Paweł przeszedł do nauki Chrystusa o powtórny przyjsciu i sądzie ostatecznym oraz podkreślił, że Bóg wzywa wszystkich do nawrócenia. Argumentem, który uwierzytelnia misję Chrystusa, jest zmartwychwstanie (*anastasis*). Nie wiadomo, czy miał zamiar dodać, że było ono przewidziane przez proroków Izraela oraz że nastąpiło w Jerozolimie, czego świadkami są apostołowie. Nie wiadomo, czy zamierzał powołać się na własne widzenie spod Damaszku. Gdy Grecy usłyszeli wzmiankę o zmartwychwstaniu, roześmiali się i powiedzieli: „Posłuchamy cię innym razem”, (Dz. 17, 32). Tak zakończyła się debata na areopagu. Grecy, będący miłośnikami ciała i mistrzami anatomii, nie dopuszczali myśli o zmartwychwstaniu. Większość zignorowała przemowę Pawła, ale nie wszyscy, bowiem „niektórzy przyłączyli się do niego i uwierzyli. Wśród nich Dionizy Areopagita i kobieta imieniem Damaris, a z nimi inni” (Dz. 17, 33). To znaczy, że wystąpienie nie pozostało bez skutku, jednakże liczba tych, którzy uwierzyli, była niewielka. Paweł nigdzie nie wspomina o Kościele w Atenach.

Dyskusja na areopagu, która rzeczywiście miała miejsce, posiada wymowę symboliczną. W kościele św. Dionizego w Atenach znajduje się obraz przedstawiający owo wydarzenie: z prawej strony u góry widać akropol ze wspaniałą świątynią otoczoną kolumnami, a obok wielki (kilkanaście metrów wysokości) posąg bogini Ateny, jej suknia utkana była ze złota. Na lewo od posągu Ateny umieszczony jest Chrystus na krzyżu na tle świątyni jerozolimskiej. Niżej, pośrodku, Paweł na areopagu ukazuje Chrystusa filozofom pogrążonym w myślach. Na dole widać agorę, centralne miejsce miasta, a dalej ludzi i małe domki, co symbolizuje cały świat.

Dokończenie na str. 12

Domy Polskiej Misji Katolickiej we Francji ZAPRASZAJĄ na LETNI WYPOCZYNEK

LOURDES - Dom PMK „BELLEVUE” - Route de Bartrès; 65100 LOURDES
tel. 05 62 94 91 82, fax 05 62 42 08 75; e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr



Położony na zboczu wzgórza dominującego nad Sanktuarium Maryjnym. Dom «Bellevue», dedykowany św. Maksymilianowi Kolbe, oferuje swym Gościom możliwość skupienia, modlitwy i odpoczynku w miejscu uprzywilejowanym, które wybrała Matka Boża, objawiając się tu, 150 lat temu, św. Bernadecie.



LA FERTE (region paryski) - Dom PMK im. Anny i Stanisława Kozłowskich

31, rue d'Hugny; 77260 LA FERTE SOUS JOUARRE
tel. 01 60 22 03 76; 01 60 22 22 70; fax 01 60 22 02 23;
e-mail: pmk.laferte@free.fr

Zespół budynków otoczonych parkiem, położony 45 minut drogi od Paryża. To idealne miejsce dla osób chcących przeżyć rekolekcje czy wypocząć w ciszy i spokoju. Można spędzić tu weekend lub wakacje, a także zorganizować uroczystość rodzinną.

**DINARD - Szmaragdowe Wybrzeże
Dom wypoczynkowy „La Vistule”**



5, rue de la Vistule;
35800 DINARD-
ST. ENOGAT
tel./fax
02 99 46 71 71.

Od 2007 r. po generalnym remoncie i unowocześnieniu wnętrza, willa, własność Polskiego Towarzystwa Historyczno-Literackiego, zarządzana przez Stowarzyszenie „Concorde”, zaprasza Gości przez cały rok. Poza jodowym powietrzem Bretanii i niezwykłym mikroklimatem St. Enogat «La Vistule» oferuje najwspanialszy wypoczynek «na miarę» - co jest rzadkością!

KORSYKA - wakacje w Domu PMK - u św. Jacka



20200 Santa Maria Di Lota; Lieu dit Miomo BASTIA
tel./fax 04 95 33 28 29; e-mail: mshcourse@aol.com;
www.maison-saint-hyacinthe.com

Położony 2 km od morza i 6 km od Bastii. Dom przyjmuje zorganizowane grupy rekolekcyjne, grupy turystyczne oraz wszystkie osoby prywatne, pragnące wypoczynku i ucieczki od hałasu dnia powszedniego. Organizujemy też wycieczki minibusem po Wyspie.



LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)



Les élections européennes ont rendu leur verdict.

Selon toute vraisemblance, c'est la droite qui, dans tous les pays, a remporté les élections. Même si les résultats définitifs sont connus, nous ne pouvons pas en être tout à fait certains dans notre analyse, dans la mesure où l'abstention a été la grande gagnante. Qu'en aurait-il été si tous les électeurs avaient pris la peine d'aller voter? Auraient-ils confirmé la poussée de la droite? Cette dernière aurait-elle été contre-carrée par une avancée de la gauche? Un troisième larron ne serait-il pas venu semer le trouble dans l'ordre établi? Nul ne peut le dire. Prenons acte que c'est la droite modérée qui a gagné et que les abstentionnistes se satisfont de ces résultats et les cautionnent. L'idée de l'Europe aurait pourtant dû mobiliser les foules. Car c'est une bien belle idée que de vouloir l'unification des peuples et des nations, de vouloir la construction d'un avenir commun. Mais les hommes et les femmes politiques sont sans doute dans l'incapacité de traduire en propositions concrètes les aspirations des citoyens qu'ils sont censés représenter. Chacun est engoncé dans son carcan partisan, dans les résultats passés de sa formation qu'il faut conserver ou améliorer, et dans son positionnement stratégique pour l'avenir. Que dois-je dire ou faire, comment dois-je me comporter si je veux mettre toutes les chances de mon côté pour être élu la prochaine fois et avoir toutes mes chances dans la course présidentielle? Le Parlement européen n'est

qu'un parage – bien rémunéré – où l'on attend la prochaine échéance dans son pays. Rien de très mobilisateur pour nous qui attendons une vision claire de l'Europe et pas seulement une étape dans une carrière politique. La politique politicienne est la mère de l'apathic électorale des citoyens qui se traduit par un fort taux d'abstention. De Gaulle, Piłsudski, au secours, réveillez-vous! Ils sont fous, ces politiciens! Personne n'a plus d'idée de la France, ni de la Pologne, ni de l'Europe. Le seul qui en avait une n'était pas politicien et nous a quittés il y a cinq ans. Messieurs et mesdames, hommes et femmes politiques de tous les pays, réunissez-vous et dormez bien sur vos deux oreilles, sans oublier d'accrocher à votre porte un écriteau mentionnant «do not disturb». Et si la solution était, dans chaque pays, d'envoyer au Parlement européen, un contingent de députés proportionnel à la participation électorale, calculé sur le nombre théorique auquel chacun a droit? Ainsi, la Pologne a droit à cinquante sièges à Strasbourg, mais avec à peine 25% de participation, elle ne pourrait en envoyer réellement que douze. La France, avec une capacité théorique de soixante-douze députés, ne pourrait en envoyer que vingt-neuf avec une participation de 40%. Et ainsi de suite pour chacun des vingt-sept pays membres. Nous aurions ainsi une double représentation, celle des partis en fonction des préférences électorales des ci-

toyens qui se sont déplacés pour déposer un bulletin dans l'urne, et l'image des pays en fonction de l'intérêt que portent leurs citoyens aux affaires de leur continent. Les pays les mieux représentés seraient ceux où le vote est obligatoire et où l'abstention est sanctionnée par une amende. Toutefois, cette méthode radicale est peut-être trop coercitive pour être généralisée. Il faut laisser à l'électeur son libre arbitre. Cependant, avec une telle proposition, nous verrions nos candidats se démener comme de beaux diables pour convaincre les électeurs de faire l'effort de se déplacer vers les bureaux de vote. Nous verrions tous les candidats, et pas seulement les têtes des listes, venir faire l'article sur l'Europe. Nous en aurions pour notre argent et nous pourrions nous faire une idée plus sérieuse de ce que chacun propose. On va certainement me taxer d'utopiste ou de doux rêveur, mais à la veille des vacances, on a bien le droit de rêver, non?

LES CHIFFRES

La participation globale s'élève à 43,1% dans toute l'Union européenne, tous pays confondus. Elle est en baisse de 2,6 points par rapport à 2004. En France, elle dépasse légèrement les 40% et accuse une diminution de 2,2 points. En Pologne, le taux s'établit à 24,5%, soit près de 20 points de moins que la moyenne. Il faut tout de même se réjouir que, par rapport à 2004, elle ait augmenté de 3,6 points. La PO est arrivée en tête avec 44,4% des voix, moins que prévu par le dernier sondage (51%). Derrière, se place le PiS qui rassemble 27,4% des électeurs. C'est plus que ce que le même sondage prévoyait (24%). En troisième position, on trouve le SLD qui obtient 12,3% des voix, ce qui est dans la moyenne des sondages, puis le PSL qui sauve sa peau avec 7%, ce qui est aussi dans la moyenne. Les autres partis sont sous le seuil d'éligibilité. Les libéraux obtiennent 25 sièges (+10 par rapport à 2004) et, avec les agrariens (3 sièges), ils iront renforcer les rangs du parti populaire européens où ils représenteront 11% des élus. Avec 7 sièges, les postcommunistes rejoindront le parti socialiste européen où ils représenteront 4% des sièges. Les conservateurs polonais, avec 15 sièges, seront la principale force de l'union pour l'Europe des nations (43% du total). Autant dire qu'ils y feront la pluie et le beau temps. Toutefois, avec 35 sièges au total, l'audience de l'UFN sera bien faible dans l'hémicycle.

Dokończenie ze str. 3

List Otwarty do Premiera Polski

Dogłębnie zbulwersowała nas także wiadomość z „Wytucznych dla Dyrektorów Szkół Polonijnych” z pierwszych dni czerwca 2009 r., że od nowego roku szkolnego 2009/2010 zostanie ze szkół polonijnych usunięta matematyka i religia, a klasy licealne przestaną w ogóle istnieć. Jest to sprzeczne z Konstytucją Polski oraz z Konwencjami Międzynarodowymi, cytowanymi zresztą w nr 6 ww. „Projekt” MEN-u. Domagamy się od Pana

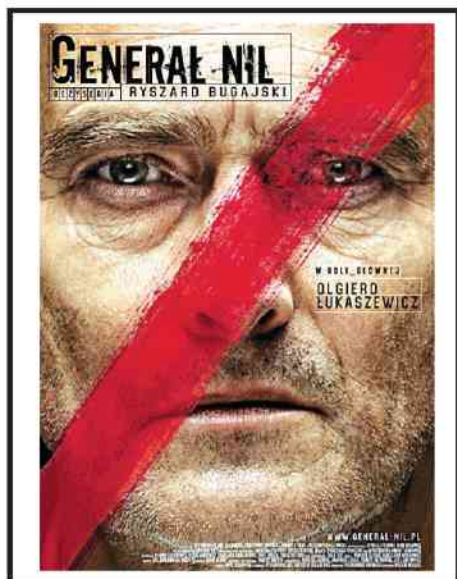
Premiera, by zapewnione przez Konstytucję RP prawo do edukacji integralnej - z matematyką i religią włącznie - było do-
kładnie przestrzegane.

Wiele naszych punktów szkolnych mieści się w infrastrukturze polonijnych ośrodków duszpasterskich. Zakrawa więc wręcz na szyderstwo, żeby korzystać z infrastruktury duszpasterstwa polonijnego i równocześnie usuwać nauczanie religii, która jest przecież integralną częścią naszego dziedzictwa. Ileż jest szkół przy polonijnych ośrodkach duszpasterskich na terenie całej Francji?! Czy za wielopokoleniową służbę Ojczyźnie Pan Pre-→

„Generał Nil” - historia w służbie współczesności

Joanna Pietrzak-Thébault

Polskie kino ma ostatnio dobrą passę. Wśród licznych udanych filmów wyróżniają się te, które za swój cel uznały przywracanie pamięci o naszej historii. To przywracanie często jest jej odkłamywaniem, jak w przypadku filmu w reżyserii Ryszarda Bugajskiego, zatytułowanego skromnie „Generał Nil”.



Film opowiada o życiu gen. Augusta Fiedorfa, legionisty, oficera II Rzeczypospolitej, dowódcy Kedywu (komórki wywiadu AK) podczas II wojny światowej, pomysłodawcy i rozkazodawcy sławnego i udanego zamachu na „katakata Warszawy”, Franka Kutcherę, niechlebnie wstawionego ponad dwustoma publicznymi egzekucjami na ulicach miasta, czy głośnej akcji odbicia z rąk gestapo więźniów pod Arsenalem. Po wojnie zatrzymany (dość przypadkowo zresztą) przez NKWD i zesłany na Syberię. Po kilkuletnim pobycie w gułagu zostaje powtórnie aresztowany przez komunistyczne władze Polski. Choć nie podejmuje walki przeciw nowym porządkom, to jest więcej niż „niewygodny” dlatego tylko, że żyje. W imię honoru i solidarności z tymi, którymi dowodził w czasie okupacji, a którzy muszą żyć w nowym systemie, nie wyjeżdża za granicę. Po okrutnym śledztwie i sfingowanym procesie skazany na śmierć, odmawia lukratywnej propozycji współpracy z UB i zostaje powieszony w mokotowskim więzieniu w lutym 1953 r, właściwie tuż

przed śmiercią Stalina. Ciało generała nędznie pochowano w nieznanym miejscu, a wszelką pamięć o nim skazano na niebyt. Miejsce pochówku pozostaje nieznane do dzisiaj, żadna z osób winnych tej niesprawiedliwej śmierci nie została nigdy ukarana, a pamięć o bohaterze niemal udało się, przez długie lata milczenia, wyprzeć ze świadomości społeczeństwa. Zrehabilitowano go dopiero po 36 latach, już w wolnej Polsce. Temu ciągowi niesprawiedliwości historycznych pragnie przeciwstawić się film.

Inicjatorką jego powstania była Fundacja Filmowa AK, która na co dzień zajmuje się przywracaniem pamięci o bohaterach wojennych czasów poprzez produkcję filmów dokumentalnych (powstało ich już ok. 20). Tym razem jednak uznano, że warto, by powstał film fabularny, który dotrzeć może do szerszej publiczności, także młodej. Tym bardziej, że - podobnie jak w przypadku niedawno „wypuszczonego” na ekrany filmu o ks. Jerzym Popiełuszcze (pisaaliśmy o nim w numerze 12/2009 z 12 marca) - film „obudowany” został opracowanym przez Narodowe Centrum Kultury oraz Instytut Pamięci Narodowej „pakietem” programu edukacyjnego przeznaczonego dla szkół do wykorzystania na lekcjach historii w gimnazjach i liceach. „Generał Nil”, podobnie jak Franciszek Niepokulczycki czy rotmistrz Pilecki, choć wywodzili się z różnych kręgów politycznych i intelektualnych, są postaciami honoru, mogą stanowić wzorce pozytywne dla młodych pokoleń Polaków. Ten film powstał więc „nie po to, by płakać nad mogiłami bohaterów, by odprawiać niekończące się Zaduszki, lecz by budować coś dla żywych i uświadamiać młodym pokoleniom, jak ważna jest w dzisiejszym świecie odwaga cywilna”, mówił na premierze filmu Olgierd Łukaszewicz, odtwórca roli tytułowej. Aktor poruszył także inny, być może najistotniejszy aspekt odbioru filmu. „Potrzebne nam jest racjonalne podejście do historii i jej mechanizmów” - powiedział, powołując się na słowa Anny Jakubowskiej z Fundacji Filmowej AK.

W takim właśnie podejściu do historii, w powoływaniu się na nią w bieżącym życiu politycznym, co obecne jest ostatnio nie tylko w Polsce, ale i u naszych zachodnich sąsiadów, upatrywać trzeba faktycznych wartości podobnych „Generałowi Nilowi” filmów historycznych. Pamięcią historii bronić się możemy i powinniśmy przed pozornie racjonalnie brzmiącymi wypowiedziami polityków - polskich i obcych, z prawa i lewa. Będziemy może

umieli odpowiedzieć na stawiane nam zarzuty uzbrojeni w pamięć o polsko-żydowskich uwikłaniach w tę samą historię, także powojenną, o genezę „wypędzeń” z obecnych zachodnich ziem Polski, o faktyczną siłę politycznych nacisków radzieckich „wyzwoliciele”, o kręte drogi, jakimi prowadziło życie w powojennej Polsce także „repatriantów” z syberyjskich łagrów, o wątpliwościach potrafiących ogarnąć członków aparatu sprawiedliwości, także na najwyższych szczeblach (w znakomitym epizodzie sędziego Sądu Najwyższego zobaczyć możemy Adama Woronowicza, odtwórcę roli księdza Popiełuszki). Te wszystkie wątki pojawiają się w filmie w formie tym ostrzejszej, że zanurzone są w więziennej rzeczywistości. Widzowi nie oszczędzono ani scen mokrego karceru, ani maszyny do wrywania paznokci, ani konfliktów w celi, gdzie wojenni nazistowscy zbrodniarze siedzą razem z dowódcami Polski Podziemnej. A w przedstawianiu ubeckich kacetów jest Bugajski mistrzem, o czym przekonał nas pamiętnym filmem „Przesłuchanie” ze znakomitą Krystyną Jandą, nagrodzoną w Cannes w 1990 roku. I tym razem do największych atutów filmu należy rola główna. Rola Generała Nila - człowieka powściągliwego, przeciwstawiającego się złu w imię racjonalności właśnie, któremu scenariusz nie pozwala nawet odpowiedzieć na postawione pytanie o wiarę w Boga, człowieka o niełatwym życiu uczuciowym - w powszechnym odczuciu polskiej krytyki należy do najlepszych w bogatym dorobku Olgierda Łukaszewicza.

W dniu premiery filmu, 17 kwietnia, na murze więzienia przy ul. Rakowieckiej, miejscu kaźni Fiedorfa, jego filmowy sobowtór odsłonił portret Generała. Przez miasto przejechała kawalkada motocyklistów z husarskimi skrzydłami na plecach. Historia na chwilę spotkała się ze współczesnością. Portret pozostanie na zawsze - jako wyraz pamięci o Bohaterze, jako przestroga, by nigdy już nie próbowano kazać nam zapominać o „niewygodnych” twórcach naszej niepodległości.

Tymczasem w miesiąc, półtora od premiery w salach kinowych, w których wyświetlany jest film, widzów policzyć można na palcach. Czy znaczy to, że jednak nadal nie umiemy dostrzec w historii klucza do zrozumienia otaczającej nas rzeczywistości, a dwie godziny kinowej rozrywki znaczą dla nas więcej, niż trudne spotkanie z tą historią, która, czy tego chcemy, czy nie, pozostaje obecna w naszej codzienności?

➔ mier chce odwdziżyć się właśnie przez „wygaszanie” tych szkół?! Z całą pewnością nie jest to zgodne z Dobrem Wspólnym Ojczyzny.

Mamy nadzieję, że w demokratycznej Polsce będzie przestrzegane prawo polskiego dziecka do edukacji - zwłaszcza tego, które obecnie znajduje się na obczyźnie. A może nadszedł wreszcie czas, żeby Polska Szkoła w Paryżu, założona przez Wielką Emigrację przy ulicy Lamandé (i zagarnięta w czasach komunistycznych przez Polską Akademię Nauk) została wreszcie w ca-

łości oddana przez PAN Polskiej Szkole?! Zastanawia fakt, że MEN rokrocznie płaci wielkie pieniądze dla PAN-u (czyżby za to, że zajmuje przestrzeń dzieciom?) a... nie ma pieniędzy dla nauczycieli! Cóż to za polityka? Czy Pan Premier zechce tę sprawę załatwić?

Rodacy z Francji

(dokument, wraz ze spisem sygnatariuszy, przekazany za pośrednictwem Polskiej Misji Katolickiej we Francji)



Anna Rzczycka

6 czerwca 1944 roku przeszedł do historii jako „najdłuższy dzień drugiej wojny światowej”. Stał się też z czasem symbolem przyjaźni francusko-amerykańskiej.

I dla upamiętnienia poświęcenia tysięcy żołnierzy - amerykańskich, angielskich, kanadyjskich, australijskich i polskich - którzy polegli tego dnia, a także w ciągu następnego miesiąca w walkach z Niemcami hitlerowskimi, co roku w Normandii spotykają się weterani, rodziny poległych, prezydenci, szefowie rządów, organizacje kombatantów. Tradycyjną wizytę na normandzkich plażach składa prezydent Stanów Zjednoczonych. Tak się też stało w tym roku. W 65. rocznicę operacji Overlord do Francji przybył Barack Obama, by na cmentarzu w Colleville-sur-Mer oddać hołd spoczywającym tu 9386 amerykańskim żołnierzom. Cmentarz ten,



znajdujący się nieopodal plaży Omaha Beach, na której w 1944 roku toczyły się krwawe, decydujące walki, jest koncesją, którą Francja oddała Stanom Zjednoczonym. Wbrew temu, co by można sądzić, Obama nie był więc gościem Sarkozy'ego, lecz odwrotnie: francuski prezydent przyjechał na terytorium amerykańskim przez prezydenta USA. O dalszym przebiegu wizyty i o kontaktach z francuskim prezydentem, ku utrapieniu strony francuskiej, decydował także szef Białego Domu, ograniczając rozmowy z Paryżem do oficjalnego minimum. Nie oznacza to bynajmniej niespodziewanego ochłodzenia na linii Waszyngton-stolica Francji, lecz raczej służyć ma do uświadomienia Francuzom, jak ich kraj postrzegany jest z perspektywy Stanów Zjednoczonych.

Media amerykańskie zresztą o wiele więcej miejsca niż wizycie Obamy w Normandii poświęciły bardzo oczekiwanemu przemówieniu do świata muzułmańskiego, które wygłoszone zostało w Kairze. Jednym z najważniejszych priorytetów obecnej administracji amerykańskiej jest wznowienie procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie, wyciągnięcie ręki do Iranu i zakończenie „krucjaty” wydanej przez poprzedniego prezydenta George'a Walkera Busha „osi zła”, czyli krajom muzułmańskim podejrzewanym o związki z terroryzmem. Pojedyncza mowa Obamy do muzułmanów uznana została za „historyczną”, podobnie jak jego wizyta w Dreźnie oraz w byłym obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie. W tym kontekście dwa dni spędzone we Francji wypadły raczej błado.

Napięcia między Waszyngtonem a Paryżem rozpoczęły się jeszcze przed inwestyturą Obamy na stanowisko prezydenta USA. Na dwa dni przed uroczystościami w Białym Domu Sarkozy, który stał wtedy na czele Unii Europejskiej, zaproponował Amerykanom zwołanie pokojowej konferencji na temat Bliskiego Wschodu przed końcem czerwca br. Obama jednak miał własny kalendarz wydarzeń i propozycję francuską puścił mimo uszu. Kwietniowe szczyty na temat sytuacji finansowej i politycznej świata także obfitywały w rozbieżności i nieporozumienia. Sarkozy musiał użyć całej swej mocy przekonywania, by wymusić na swym amerykańskim koledze obietnicę zaangażowania się w walkę z rajami podatkowymi i na rzecz regulacji finansowych. Obama z kolei dwoił się i troił, by uzyskać od Francji obietnicę wysłania dodatkowych wojsk do Afganistanu. Rozdrażnił także Paryż swymi wystąpieniami w Pradze i w Ankarze. W pierwszym apelował o totalne rozbrojenie nuklearne (włączając w to Francję), w drugim opowiedział się za przyjęciem Turcji do Unii Europejskiej, co jest w jawnej sprzeczności ze stanowiskiem francuskim.

Jakie wnioski płyną z tego obrazu sytuacji? Generalnie rzecz biorąc, widać, że podczas gdy Bush reprezentował pokolenie Amerykanów przywiązane do Francji i Europy, Obama jest człowiekiem ery globalizacji.

Jego wzrok kieruje się przede wszystkim w stronę Chin, głównego dzisiaj wierzyciela Stanów Zjednoczonych, a także w stronę Rosji, ciągle nieprzewidywalnej, a więc do okiełznania oraz w stronę Indii i Brazylii - nowych olbrzymów ekonomicznych. Europa jest zbyt słaba, ekonomicznie i militarnie, by wzbudzać jakieś szczególne zainteresowanie Stanów Zjednoczonych. Taka niestety jest prawda, przynajmniej na dziś.

Dokończenie ze str. 8

Św. Paweł na Areopagu

Ateny, jako miasto akademickie od czasów Sokratesa, Platona i Arystotelesa, ze słynnym areopagiem to symbol mądrości tego świata; akropol z gigantycznym posągami bogini Ateny, a nieco dalej okazała świątynia Zeusa, to symbol religii greckiej opartej na mitologii. Gdy chodzi o znaczenie, to można miasto Ateny przyrównać do Rzymu lub Paryża, a akropol do Watykanu z bazyliką św. Piotra.

To zapewne pod wpływem spotkania na areopagu św. Paweł napisał: „Skoro świat przez mądrość nie poznał Boga w mądrości Bożej, spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia Słowa zbawić wierzących. Gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów,

jak i Greków, Chrystusem, Mocą i Mądrością Bożą” (1 Kor 1, 21). Pod koniec I wieku imperium rzymskie, obejmujące cały basen Morza śródziemnego aż po Galię i Brytanię, znajdowało się u szczytu swej potęgi. Antyczna kultura, inspirowana przez Greków, już wcześniej miała wielkie osiągnięcia w zakresie filozofii, literatury, teatru, architektury, rzeźbiarstwa. W tym kontekście młody Kościół jawił się jako sekta żydowska, a orędzie o zbawieniu w Chrystusie zmartwychwstałym wydawało się głupstwem dla Greków i stanowiło zgorszenie dla Żydów, jak stwierdza św. Paweł. I oto potęga Rzymu runęła w piątym wieku, grecki splendor został zniszczony przez Turków i Arabów, z gigantycznych budowli zostały tylko ruiny. A chrześcijaństwo, oparte na Ewangelii, zdobyło ponad miliard wyznawców na całym świecie i ciągle się rozwija. „To bowiem, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością ludzi, a co jest słabe u Boga, przewyższa mocą ludzi” (1 Kor 1, 25).

ks. Józef Grzywaczewski

Zarząd Koła Związku Kombatantów i Byłych Wojskowych w Troyes zaprasza 5 lipca na doroczną pielgrzymkę na wojskowy Polski Cmentarz w Auberive koło Reims

Zapraszamy rodaków, nie tylko z Troyes i okolicy, ale wszystkich tych, którym na sercu leży patriotyczny obowiązek oddania hołdu żołnierzom poległym na polach Szampanii w obydwu wojnach światowych, za wolność Polski i Europy.

Apelujemy o pamięć o ofierze krwi polskiego żołnierza, zwłaszcza dzisiaj, bo nawet i rządzącym zdarza się „wybiórca” pamięć o bohaterach.

Program uroczystości:

10.30 - Msza św. celebrowana przez Kapelana Związku w Troyes, ks. Wiesława Gronowicza. Po uroczystościach na Cmentarzu wspólny obiad w Auberive.

**Związek Kombatantów i Byłych Wojskowych
Za Zarząd Związku: Stefan Grądzik - prezes**



* Kronika polonijna *

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

USA

□ Nasza rodaczka Joanna Roztropowicz-Clark, wykładowca akademicki, pisarka, krytyk literacki, pracuje jako wolontariusz w ramach zajęć resocjalizacyjnych w amerykańskich więzieniach w Trenton, New Jersey.



□ W wyborach do Parlamentu Europejskiego głosowało 3483 przebywających w USA Polaków. Jest to pięć razy mniej niż w wyborach prezydenckich 2005 r. Na PiS głosowało 2533 wyborców, na PO - 572, na SLD - 87, na Prawicę Rzeczypospolitej - 82, a na PSL - 23.

□ W br. mija 50 rocznica śmierci wybitnego zakonnika polskiego pochodzenia ze Stanów Zjednoczonych Justyna Figasa, kapłana Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych, ur. 1886 w Pensylwanii, zm. 1959 w Buffalo. Od 1913 aż do śmierci przebywał w klasztorze franciszkańskim w Buffalo. Prowincjał prowincji polskiej św. Antoniego w USA (założyciel seminarium zakonnego) 1923-39. Jego głównym dziełem było apostołstwo radiowe. Założyciel tzw. „Godziny Różańcowej” (radiofoniczna sieć objęła wszystkie większe ośrodki polonijne w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Ameryce Środkowej i na Filipinach - ok. 5 mln słuchaczy). W 1968 Towarzystwo Historyczne miasta Buffalo uczciło jego pamięć pamiątkową tablicą u wejścia do kościoła Bożego Ciała w Buffalo.

LITWA

□ Rok 2009 to dla Litwy wyjątkowa sposobność do zaprezentowania się światu zarówno jako państwo - akurat minie tydzień lat od odnotowania nazwy „Litwa” w źródłach historycznych, jak i jako stolica - Wilno pełni w tym roku funkcję Europejskiej Stolicy Kultury. Ważnym akcentem tego wydarzenia stanie się w sierpniu I Światowy Zjazd Wilniuków - Wilno 2009. Zawierania historii sprawiły, że przed laty wielu wilnian



zmuszonych zostało do opuszczenia swego miasta. Rozproszyli się po całym świecie. Nie ma chyba kraju, w którym nie mieszkałby tzw. wilniuk (tak po polsku określa się mieszkańców Ziemi Wileńskiej) lub jego potomek. To właśnie z myślą o nich - wilniukach z każdego pokolenia, z pochodzenia lub wyboru, z myślą o tych wszystkich, którym Wilno nie jest obojętne, organizowany został I Światowy Zjazd Wilniuków. W dn. 9-16 sierpnia stolica Litwy będzie gościł swoich potomków, którzy stali się ambasadorami miasta w najdalszych zakątkach świata. Gospodarzami spotkania będzie ponad 300 tys. Polaków z Wileńszczyzny, rdzennych mieszkańców tej ziemi (PAP).

□ Litewski Sąd Konstytucyjny rozpatrzy kwestię pisowni nazwisk polskich na Litwie - postanowił 11 czerwca Sejm. Parlament większością głosów przyjął uchwałę w sprawie skierowania odpowiedniego wniosku do Sądu Konstytucyjnego.

POLSKA

□ Z raportu przygotowanego na zlecenie Euro-Tax.pl wynika, że aż 5,5 mld złotych mogą odzyskać Polacy, którzy pracowali w ostatnich latach legalnie za granicą. Szacunek ten dotyczy tylko pięciu krajów: Holandii, Irlandii, Niemiec, USA i Wielkiej Brytanii. Raport opracowała firma Capital One Advisers. Jako podstawę wyceny obrano szacunki GUS dotyczące wielkości emigracji czasowej. W kalkulacji uwzględniono wyłącznie kraje, w których Euro-Tax.pl. przez ostatnie trzy lata odzyskiwał nadpłacony przez emigrantów podatek. W wyliczeniu uwzględniono maksymalne okresy, za które pracownicy mogą starać się o zwrot należnych im pieniędzy - od dwóch lat w Niemczech do pięciu lat w Wielkiej Brytanii. Z kalkulacji wynika, że dla pięciu branych pod uwagę krajów, potencjalną kwotę zwrotu nadpłaconego podatku można oszacować na 5,5 mld zł. Biorąc pod uwagę pozostałe kraje europejskie, w których Polacy byli legalnie zatrudnieni, wartość ta wzrosłaby dodatkowo o 20-25%. Największy udział - blisko 2/3 wartości rynku (3,3 mld zł) - przypada na osoby, które w ciągu ostatnich 5 lat były legalnie zatrudnione w Wielkiej Brytanii. 1 mld zł. wynosi wartość nadpłaconego podatku przez Polaków zatrudnionych w ostatnich 3 latach w Irlandii. [inf. Money.pl]

□ W parku miejskim w Kielcach znajduje się pomnik w formie popiersia słynnej francuskiej piosenkarki Edith Piaf.



U źródeł idei Uniwersytetu

Wykład otwarty z cyklu: Prawda bliska życiu

Beata Krowicka

Association des Amis de la Philosophie Classique oraz Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne zwróciło się z prośbą do Ojca prof. dr hab. Edwarda Iwo Zielińskiego z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego o wygłoszenie wykładu dotyczącego początku instytucji uniwersytetu w oparciu o model Uniwersytetu Paryskiego.



Profesor rozpoczął wykład refleksją nad kryzysem tożsamości współczesnych uniwersytetów, które coraz bardziej nastawione są na zawodowe przygotowanie ludzi do wykonywania określonych funkcji, a w coraz mniejszym stopniu kształtują umiejętność samodzielnego myślenia. Refleksja ta stanowiła wstęp do zwrócenia się ku genezie idei uniwersytetu. Jego początki tkwią w średniowieczu (XIII w.). Uniwersytety powstawały jako korporacje zrzeszające ludzi parających się nauką, wzorowane na korporacjach rzemieślniczych czy kupieckich. W Paryżu korporacja magistrów i studentów powstała poprzez samoorganizowanie się przedstawicieli istniejących szkół teologicznych skupionych wokół Notre-Dame oraz szkół atrium liberarium położonych na lewym brzegu Sekwany. Uniwersytet Paryski stał się modelem dla większości późniejszych uczelni.

Przyczynkiem do powstawania uniwersytetów był rozwój nauki w XII w. (mówi się o „renesansie” XII w.), napływ tekstów filozoficznych i naukowych starożytnych autorów. Istotny czynnik stanowił intensywny rozwój miast, których część stawała się ośrodkami - wspólnotami ludzi równych - z zachowaniem jednak hierarchii stopni i funkcji, gdzie miał miejsce podział pracy i gdzie istniała wolność. Ważną rolę odegrały też powstałe w XIII w. zakony tzw. zebrzące: franciszkanie i dominikanie, których przedstawiciele mieli istotny wpływ na rozwój filozofii i teologii na uniwersytetach.

Średniowieczne korporacje uniwersyteckie posiadały swoją specyfikę. Miały one charakter kościelny, klerycki (nauczanie było bowiem domeną Kościoła i nikt tego nie kwestionował), podlegały jurysdykcji kościelnej. Wyróżniał je uniwersalny, międzynarodowy charakter, czemu sprzyjał wspólny język, jakim była łacina. Ten międzynarodowy charakter ułatwiał rozprzestrzenianie się nowych idei w ramach świata chrześcijańskiego. Absolwenci uniwersytetów średniowiecznych otrzymywali uprawnienia do nauczania w całym świecie chrześcijańskim.

Ciąg dalszy na str. 18

Katecheza

na niedzielę 5 lipca

CZŁOWIEK -
JEDEN CIAŁEM I DUSZĄ

1. Na pytanie, kim jest człowiek, pada dzisiaj wiele odpowiedzi. Dla jednych człowiek jest geniuszem, który posiada nieograniczoną moc przekształcania świata i kierowania jego losami. Inni redukują istotę ludzką do popędów, oddając hołd cielesności i używaniu. Są tacy, którzy traktują człowieka jako ogniwo procesu ewolucji i ujmują go tylko w wymiarze doczesności. Inni wskazują cechy, które wyróżniają nas spośród całego świata ożywionego: nieustanne poszukiwanie prawdy, doświadczenie wolności, zdolność pytania o sens, zdolność do miłości bliźniego, do autorefleksji, do działania według sumienia, do tworzenia kultury i zachowania jej dziedzictwa.

2. Kościół od początku naucza, że „osoba ludzka, stworzona na obraz Boży, jest równocześnie istotą cielesną i duchową. Opis biblijny wyraża tę rzeczywistość językiem symbolicznym, gdy stwierdza, że *Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą* (Rdz 2, 7). Cały człowiek jest więc chciany przez Boga” (KKK 362). Źródła biblijne - nauczał Ojciec Święty Jan Paweł II - uprawniają do tego, aby człowieka rozumieć jako jedną osobę. Katechizm Kościoła Katolickiego, mówiąc o tej osobowej jedności, wyjaśnia, że „dusza często oznacza w Piśmie świętym życie ludzkie (por. Mt 16, 25-26) lub całą osobę ludzką (Dz 2, 41). Oznacza także to wszystko, co w człowieku jest najbardziej wewnętrzne (por. Mt 26, 38) i najwartościowsze (Mt 10, 28), to, co sprawia, że człowiek jest w sposób szczególny obrazem Boga: dusza oznacza zasadę duchową w człowieku.” (KKK 363). Ciało z kolei „uczestniczy w godności obrazu Bożego; jest ono ciałem ludzkim właśnie dlatego, że jest ożywiane przez duszę”. Cała osoba ludzka jest przeznaczona do tego, by „stać się świątynią Ducha Świętego” (por. KKK 364). To ludzkie ciało przyjął Chrystus w tajemnicy Wcielenia, to ludzkie ciało wzięło udział w tajemnicy Odkupienia. Dlatego człowiek, troszcząc się o swoją duszę, winien uważać także ciało, stworzone przez Boga i przeznaczone do zmartwychwstania, za dobre i godne szacunku (KDK 14).

3. W czasach współczesnych szczególnym wyzwaniem dla tej objawionej nauki o stworzeniu człowieka jako istoty duchowej i cielesnej stał się ewolucjonizm. Teorie te, jak przypomina Jan Paweł II, utrzymują, że człowiek - w każdym razie jego strona cielesna - ma związek z innymi istotami świata materialnego: z najwyższymi gatunkami zwierzęcymi.



Kościół nie odrzuca możliwości ewolucji, jeśli chodzi o ciało ludzkie. Stale jednak naucza, że jeśli nawet przyjmujemy ewentualność pochodzenia człowieka co do ciała od innych stworzeń materialnego wszechświata, przede wszystkim od istot zwierzęcych, to stworzenie duszy nieśmiertelnej, które decyduje o naszym człowieczeństwie, jest zawsze dziełem Boga Stwórcy. Nie może materia wyłonić z siebie ducha” (Jan Paweł II, Katecheza 16 z IV 1986 r.).

4. Zapamiętajmy: osoba ludzka, stworzona na obraz Boży, jest równocześnie istotą cielesną i duchową. „Nauka wiary przyjmuje, że dusza duchowa i nieśmiertelna jest stworzona bezpośrednio przez Boga” (KKK 381). Dla wierzących ewolucja pozostaje w harmonii z wielkim planem, którego cel stanowi powołanie świadomych i wolnych dzieci Bożych.

ks. Janusz Cegłowski

A retenir : L'homme créé à l'image de Dieu est à la fois un être corporel et spirituel. « La doctrine de la foi affirme que l'âme spirituelle et immortelle, créé immédiatement par Dieu » (Catéchisme de l'Eglise Catholique n° 382). Pour les croyants, l'évolution reste en harmonie avec le grand projet dont le but est l'existence des enfants de Dieu, conscients et libres.

Katecheza

na niedzielę 12 lipca

MĘCZYZNĄ I NIEWIASTĄ
STWORZYŁ ICH

1. Wzajemne odnoszenie się kobiet do mężczyzn nastęrcza wiele trudności w rodzinach, w zakładach pracy, a także w Kościele.

Niepokojące jest to, że niektóre prądy kulturowe ujmują relacje kobiet i mężczyzn w kategoriach walki lub handlu. Pciowość staje się towarem na sprzedaż. Skutkiem tego w cywilizacji zachodniej powstaje kryzys rodziny; tu i ówdzie proponuje się nienaturalne modele rodzin.

Nie prowadzi to ani do wzmocnienia roli kobiety, ani mężczyzny. Nadal powszechnie mówi się o kryzysie ojcostwa, narasta też zjawisko kupczenia godnością kobiety.

2. Jakkolwiek ważna jest wiedza psychologiczno-seksuologiczna o płciowości, to najważniejsze jest osobowe spojrzenie na mężczyznę i kobietę. Właśnie w tej perspektywie widzi ludzką płciowość Pismo Święte. Nie odpowiada ono na pytania z zakresu seksuologii, ale stwierdza, iż zarówno kobieta, jak i mężczyzna noszą w sobie obraz Boży. Znaczą to, że różnią się od zwierząt rozumem, wolnością, poszukiwaniem Boga i zdolnością do poświęcenia się najwyższymi wartościami. W takim samym zakresie odnosi się to do mężczyzn jak i do kobiet. Pismo Święte nigdzie nie twierdzi, że kobieta jest istotą mniej godną, mniej zdolną czy bardziej skłoną do grzechu. Co więcej, w Biblii mamy przykłady kobiet niezwykłych, dzielnych i wsłuchanych w głos Boga. Przykładem jest sama Najświętsza Maryja Panna i jej rola w historii zbawienia. Jezus Chrystus odnosił się do kobiet z najwyższym szacunkiem. Także one były bohaterkami Jego przypowieści, uzdrawiał je, bronił ich godności.

3. Podkreślając równość ludzkiej godności mężczyzny i kobiety, Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu zwraca uwagę na to, że płciowość jest integralnym elementem człowieczeństwa. Bóg chciał, aby ludzie - jako istoty płciowe - obdarowywali się wzajemną miłością. Pięknie wyrażają to znane słowa z Księgi Rodzaju: „Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swoją żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem” (Rdz 2, 24). Pciowość ludzka jest więc podstawą głębokiej, osobowej relacji między mężczyzną i kobietą. Autorzy biblijni porównują ją często do relacji między Chrystusem i Kościołem. „Bycie kobietą” i „bycie mężczyzną” stanowią dwa sposoby istnienia ludzi.

4. Bóg więc, stwarzając człowieka jako mężczyznę i kobietę, chce, aby płciowość ludzka nie była powodem niepokoju w życiu pojedynczych ludzi i we wzajemnych relacjach. Męskość i kobiecość nadają niepowtarzalny rys ludzkiej osobie. Łączyć je powinny: wzajemna wdzięczność, szacunek i miłość. Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza krótko: „Bycie mężczyzną i bycie kobietą jest rzeczywistością dobrą i chcianą przez Boga: mężczyzna i kobieta mają nieutralną godność, która pochodzi wprost od Boga, ich Stwórcy (...) W swoim byciu mężczyzną i byciu kobietą odzwierciedlają oni mądrość i dobroć Stwórcy” (KKK 369).

5. Zapamiętajmy: Biologiczna, psychiczna i osobowościowa odmienność kobiet i mężczyzn jest faktem o zasadniczym znaczeniu dla życia człowieka. Mężczyźni i kobiety mają jednakowo równą godność. We wzajemnych relacjach między kobietami i mężczyznami nie powinno być dominacji, lecz miłość. Ludzie wierzący w Boga, w tym szczególnie mężczyźni, powinni zdecydowanie przeciwstawiać się niesprawiedliwemu traktowaniu kobiet w życiu społecznym, ekonomicznym i rodzinnym.

ks. Ireneusz Mroczkowski

A retenir : La différence biologique, psychique et de personnalité entre les femmes et les hommes est un fait de l'importance fondamentale pour la vie humaine. Les hommes et les femmes ont la même dignité. Dans les relations entre les femmes et les hommes il ne faut pas qu'il y ait la domination mais l'amour. Les croyants en Dieu, surtout les hommes, doivent réagir avec force contre le traitement injuste des femmes dans la vie sociale, économique et familiale.

Dokąd zmiernają „polscy «ch'tis»”?

Agata Judycka



Orłowski. Kolokwium prowadził ks. dr prał. Krystian Gawron.

Obok tematów historycznych, przypominających o obecności polskiej emigracji zarobkowej na terenach północnej Francji, o jej strukturach zarówno świeckich, jak i duszpasterskich, znalazła się problematyka dnia dzisiejszego i propozycje na dzień jutrzejszy. Szczególnie cenne jest właśnie owo otwarcie ku przyszłości, refleksja nad rozwijaniem dziedzictwa, które należy ocalić oraz konieczność zachowania odrębnej tradycji w imię różnorodności i bogactwa kulturowego. Jednym z głównych tematów była przyszłość polonijnego duszpasterstwa na północy Francji. Piąte pokolenie emigrantów będzie miało nadal do dyspozycji swoje „tradycyjne” duszpasterstwo z szerszym jednak otwarciem na katolickie wspólnoty francuskie i większą współpracą z diecezją Arras. O projekcie w tej dziedzinie mówił rektor PMK, ks. inf. Stanisław Jez. Obiecujące perspektywy w tej mierze są możliwe szczególnie dzięki dużej przychylności i otwartości biskupa Arras, Jean-Paul Jaegera.

Uwieńczeniem dwudniowych obrad były doskonale przygotowane i bardzo dobrze prowadzone przez ks. Daniela Żylińskiego uroczystości w polskiej, symbolicznej już dziś, parafii Millenium w Lens. Mszy św. przewodniczył ks. abp Stanisław Nowak, metropolita częstochowski, w obecności metropolity Lille, ks. abpa Laurent Ulricha i biskupa Arras Jean-Paula Jaegera. Towarzyszył im rektor PMK, ks. inf. Stanisław Jez oraz

W dniach 6 i 7 czerwca w Henin-Beaumont, w zagłębiu węglowym okolic Lens, odbyło się kolokwium poświęcone polskiej emigracji regionu Nord/Pas-de-Calais, zatytułowane *Ch'ti polonais, d'où viens-tu, où vas-tu?*

Zostało ono zorganizowane przez Polską Misję Katolicką we Francji w przeddzień 175. rocznicy jej założenia, a także w związku z 85. rocznicą działalności Polskiego Zjednoczenia Katolickiego. Współorganizatorem spotkania były: Maison de la Polonia - Kongres Polonii Francuskiej we Francji, Polskie

Od lewej: przedstawicielka Min. Kultury RP, p. A. Janikowska, prezes ZKB, E. Osipczak, F. A. Koneczna - prezes Kongresu i Donat Polonii w Henin-Beaumont (fot. K. Kęsek)



wicerektor, ks. dr prał. Krystian Gawron, w asyście 20 kapłanów, miejscowych duszpasterzy polonijnych. Na zakończenie

Zjednoczenie Katolickie oraz stowarzyszenie Le Rayonnement Culturel Polonais de Lille i Instytut Badań Biograficznych z Vaudricourt. Honorowy patronat nad przedsięwzięciem objęła Ambasada RP we Francji, Episkopat Polski oraz polskie Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W obradach, do któ-



rych zaproszono naukowców - specjalistów ds. polsko-francuskich, wzięła udział m.in. prof. Janine Ponty z Paryża i prof. Gabriel Garçon z Lille. W niedzielę zaś - ambasador Tomasz



francuscy biskupi poprowadzili procesję Bożego Ciała.

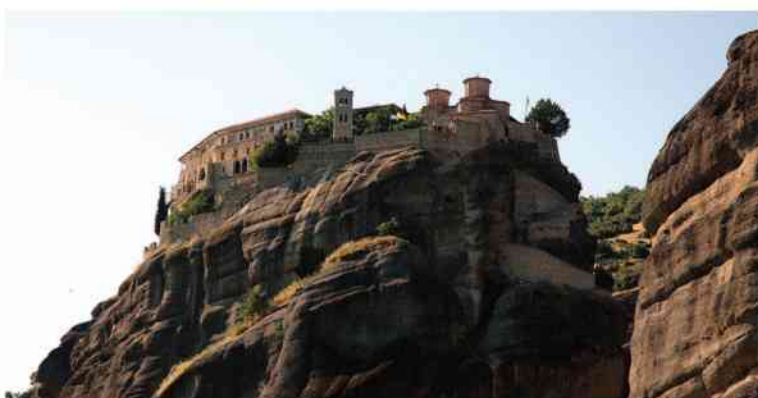
* „Ch'ti” w miejscowym dialekcie oznacza mieszkańca regionu Nord/Pas-de-Calais.



Długo przyszło nam, „studentom filozofii”, czekać na zrealizowanie turystycznych marzeń, by spróbować odkryć antyczny świat Grecji. Na poszukiwanie tych magicznych miejsc wyruszyliśmy 23 maja.

Naszej wyprawie od strony naukowej przewodniczył prof. Włodzimierz Dłubacz z KUL, a od strony duchowej ks. Marcin Wojtasik. Czy udało się nam je odnaleźć? Wydaje się nam, że na to pytanie każdy musi odpowiedzieć sobie sam! Jedno odnaleźliśmy na pewno i to już na samym początku naszej wyprawy do Grecji - ducha podróżników. Pełni nadziei, z wizją niezapomnianych przeżyć i to w gronie przyjaciół, pomknęliśmy w nieznaną nam dotąd zakątki Europy.

Wypoczęci i gotowi na odkrywanie nowych przygód, ruszyliśmy w „objazdówkę”. Dotarliśmy do północno-zachodniej części Tesalii, gdzie wznoszą się wielkie twory skalne, położone między masywami Pindos i Antichasion. To tu znajduje się niezwykle kamienny las, którego wysokość sięga 400 metrów, nazywany Meteora, co oznacza „zawieszony w powietrzu”. Klasz-



tory w Meteorach to najważniejsze po Świętej Górze Athos centrum monastycyzmu położone na terytorium Grecji. Zanim powstały drogi i schody (początek XX w.) do klasztorów docierało jedynie po drabinach i sznurach. Od XIV w. do dziś przetrwało ich niewiele. Z istniejących kiedyś 21 funkcjonuje jedynie 6. Zwiedziliśmy jeden z nich - Monastyr Wielka Meteora (Megalo Meteora). Oprócz świątyni niezwykle interesującym obiektem jest XVI-wieczny refektarz klasztorny z bezcennymi zabytkami „kuchennymi”, a także dwa średniowieczne gobeliny - epitaphiosy. Widzieliśmy także wzniesioną w 1520 roku wieżę z balkonem, na którą mnisi dostawali się za pomocą sieci. W wieży mieści się muzeum folkloru gromadzące zabytki kultury materialnej, naczynia i narzędzia pracy mnichów. W monastyrze znajduje się także muzeum historyczne z unikatowymi zabytkami religijnymi: złotymi encyklikami, mszałami, pismami liturgicznymi, ikonami itp. Kościółki i zakony osadzone na monolitycznych skałach, zawieszane jakby między niebem a ziemią, zrobiły na nas ogromne wrażenie.

Dalszym etapem w naszym poznawaniu cywilizacji helleńskiej były Delfy. Z prastarego miasta z epoki mykeńskiej, znanego z kultu Apollona i wyroczni, pozostały tylko ruiny. Fragmenty Amfiktorii Delfickiej, świątyni krąg Apollona z ołtarzami i świątynią, dobrze zachowany teatr i stadion - to efekty prac wykopaliskowych prowadzonych przez wiele lat. Pozostając nadal w aurze starożytności, w czasie kolejnego dnia dane nam było obejrzeć Olimpię. W starożytności było to najślawniejsze



miejsce kultu Zeusa. Pierwsze odnotowane igrzyska odbyły się tu w 776 p.n.e. U stóp wzgórza Kronosa nad Alfejosem i Kladeosem znajdowało się sanktuarium poświęcone Zeusowi, wokół którego co 4 lata odbywały się panhelleńskie igrzyska, zwane od tego miejsca olimpijskimi. Powstanie tego sanktuarium ocenia się na rok ok. 1000 p.n.e. Sanktuarium Zeusa stanowił prostokątny 4-hektarowy święty gaj, zwany Altis. Początkowo (IX-VIII w. p.n.e.) w otoczonym murem sanktuarium znajdował się tylko ołtarz Zeusa. Od VII w. p.n.e. zaczęto w obrębie Altis wznosić monumentalne budowle. Najważniejszą z nich była ukończona w ok. 456 p.n.e. świątynia Zeusa. Wewnątrz świątyni znajdował się jeden z tzw. siedmiu cudów świata - posąg Zeusa dłuta Fidiasza. Oprócz tego znajdował się tam szereg różnych budowli: pracownia Fidiasza, Leonidajon (hotel dla honorowych gości), świątynia Hery, tzw. Filipejon, czyli świątynia Filipa II Macedońskiego oraz budowle administracji sanktuarium: buleuterion, prytaejon. Wokół sanktuarium powstawały obiekty sportowe: stadion na 20 tys. widzów, hipodrom, gimnazjon z palestrą, łaźnie, a także liczne skarbcce, z których najbardziej znany jest skarbiec Megaryczyków datowany na VI w.p.n.e. Jest to skromna budowla w stylu doryckim, reprezentująca typ świątyni między antami.

Dzień później udaliśmy się do Mistry - miasta bizantyjskiego położonego na zboczach gór Tajget, w pobliżu współczesnego miasta Sparta. Przez cały wiek XIV i pierwsze dekady XV stulecia Mistra stanowiła kulturalne i intelektualne centrum świata bizantyjskiego. Wspierała odrodzenie sztuki bizantyjskiej, przyciągała najznakomitszych uczonych i teologów. Wśród nich był humanista i neoplatonicki filozof Gemistos Plethon, który mieszkał w mieście do czasu śmierci w 1452 roku. Dokonał on reinterpretacji myśli platońskiej. Jego rewolucyjne koncepcje zakładały, iż ziemia powinna być rozdzielona pomiędzy pracujących, zaś rozum powinien stać na równi z religią. Zwolennicy filozofa, nauczający po upadku Mistry we Włoszech, wywarli znaczny wpływ na rozwój włoskiego renesansu w Rzymie i Florencji. W Mistrze rozkwit przeżywała również architektura bizantyjska. W mieście powstały liczne kościoły zwieńczone kopułami i ozdobione freskami.

Kolejny dzień zaprowadził nas do Epidauros. Jest to ośrodek kultu Asklepiosa z zakładem leczniczym i wspaniale zachowanym teatrem z III w. p.n.e. o niepowtarzalnej akustyce, gdzie niektórzy z nas, idąc w ślady największych aktorów tamtych czasów, próbowali nieś słowne pouczenia. Następne miejsce to Mykeny. Odkryte przez archeologa H. Schliemanna w 1874 r. są najprawdopodobniej najstarszym przykładem architektury mieszkalno-obronnej. Pochodzą z II tysiąclecia przed naszą erą. Grób Agamemnona i Brama Lwicy to najciekawsze fragmenty tego ośrodka cywilizacji greckiej. Przesmykiem Korynckim dotarliśmy na półwysep, podziwiając po drodze wykuty w skałę kanał koryncki. Dzięki niemu statki skracają podróż o 400 km. Obecnie jest zbyt wąski dla dużych jednostek i wykorzystywany jest głównie przez statki turystyczne.

Ostatnim etapem wycieczki były Ateny. Święte wzgórze górujące nad miastem zrobiło na nas ogromne wrażenie. W stolicy Grecji warty odwiedzenia był Akropol, czyli wzgórze z ruinami budowli pochodzącymi ze złotego wieku kultury antycznej. →↗



→ nej, a na nim: Partenon, Erechtejon, Propyleje, Teatr Dionizosa, Odeon Herodesa Atticusa. Zwiedziliśmy również Staro-

żytną Agorę, czyli rynek - centrum życia politycznego i gospodarczego starożytnych Aten, dzielnicę Monastiraki - centrum miasta w czasach tureckich, obecnie Pchli Targ. Odwiedziliśmy dzielnicę Plaka - najstarszą mieszkalną dzielnicę miasta leżącą u stóp Akropolu. Dzielnicą ta to labirynt wąskich uliczek ze sklepikami i tawernami, a na jej skraju znajdują się ruiny świątyni Zeusa Olimpijskiego i Łuk Hadriana oddzielający Ateny greckie od rzymskich.

Następny punkt na planie Aten to Plac Syntagma (Konstytucji) - stoi przy nim gmach Parlamentu, zbudowany jako Pałac Królewski, przed nim znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza, przy którym trzymają straż gwardziści w uniformach ze spódniczkami i pomponami na butach. O pełnych godzinach ma miejsce widowiskowa zmiana warty, której byliśmy świadkami.

Próbowaliśmy jeszcze zatrzymać smaki Grecji w uroczej tawernie, posilając się pyszną kolacją, grecką muzyką i tańcem, po czym, z głowami pełnymi Grecji, byliśmy gotowi na powrót do Paryża, gdzie czekały na nas nie tylko stęsknione rodziny, ale także przyjaciele.

Dzięki wspomnieniom i zdjęciom będzie nam łatwiej przetrwać do następnej wyprawy.

Polonijnych wspomnień

Górnicy koncert

Miałą niespodziankę wiernym w Kościele Polskim przy rue St-Honoré w Paryżu, w niedzielę 7 czerwca, sprawili górnicy z Kopalni Miedzi w Lubinie koło Legnicy.

Ich chór męski - w reprezentacyjnych strojach górniczych - nie tylko śpiewał w czasie Mszy św., ale potem dał wspaniały koncert pieśni ludowych i patriotycznych, który nagrodzony został gorącymi brawami.

Za koncert podziękował dyrygentowi i całemu zespołowi również proboszcz parafii, ks. Wacław Szubert. Wielu spośród członków licznego zespołu pochodzi z polskich „Kresów wschodnich”, więc i ja, w imieniu paryskich kresowiaków, przekazałem im gorące słowa wdzięczności, za co - w rewanżu - Chór Kopalni z Lubina zaśpiewał jeszcze dwie pieśni. Jedną z nich zaczęła się od słów: „Gdybym się jeszcze urodzić znów miał, to tylko we Lwowie”. Gorącymi też oklaskami wierni na stojąco żegnali opuszczających kościół górników z Lubina w nadziei, że jeszcze ich kiedyś usłyszymy. Okazją mogłyby być imprezy



polonijne we Francji z okazji 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej (pamiętnego 1 września 1939 roku).

Witold Mołodyński

Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

⊖ **PZPN przełożył terminy meczów barażowych o ekstraklasę** do czasu wyjaśnienia sprawy Widzewa Łódź, który - choć zajął pierwsze miejsce w 1 lidze - może zostać ponownie do niej zdegradowany. Niewiadomy jest nadal los ŁKS, który nie otrzymał licencji na grę w ekstraklasie.

⊕ **Ireneusz Jeleń podpisał nowy kontrakt z AJ Auxerre**, który ma obowiązywać od czerwca 2011 r. Jeleń znalazł się podobno w pierwszej dziesiątce najlepiej zarabiających piłkarzy we francuskiej ekstraklasie. Kontrakt z Arsenalem Londyn przedłużył także Łukasz Fabiański.

⊕ **Wychowany i grający we Francji Ludovic Obraniak ma już polskie obywatelstwo** i zadebiutuje w kadrze Beenhakkera w sierpniu podczas towarzyskiego meczu piłkarskiego Polska-Grecja.

⊖ **Występujący w ekstraklasie piłkarskiej Piast Gliwice przekształcił się w spółkę akcyjną**. 49% akcji ma miasto, a 51% stowarzyszenie „Piast”.

⊕ **W siatkarskiej Lidze Mistrzów Polska zaczęła od dwóch porażek**. Nasi siatkarze ulegli w Sao Paulo faworyzowanej Brazylii 1:3 i 0:3.

⊕ **W Rydze odbyły się eliminacje do 1/4 finału ME w żeńskiej koszykówce**. Polki w meczu decydującym o awansie przegrały z Czeszkami 68:82.

⊕ **W eliminacjach do ME w piłce ręcznej** Polacy po dramatycznym meczu zremisowali 32:32 ze Szwecją.

⊕ **Żuźlowe GP Danii wygrał Australijczyk Crump**. T. Gollob zajął trzecie miejsce. Polak w klasyfikacji generalnej turniejów GP jest 6.

⊕ **Wyniki 8 kolejki ekstraklasy żuźlowej**: Falubaz Zielona Góra - Atlas Wrocław 52:37; Unibax Toruń - Caelum Stal Gorzów Wlkp. 50:40; Lotos Wybrzeże Gdańsk - Włókniarz Częstochowa 60:30; Unia Leszno - Polonia Bydgoszcz 49:41. Na czele tabeli znajduje się Unibax, który wygrał wszystkie spotkania, a na pozycję wicelidera awansowała Unia Leszno.

⊕ **Na turnieju siatkarów w szwajcarskim Montreux Polki przegrały 2 mecze, a 3 wygrały**. W spotkaniu o 5 miejsce pokonały 3:2 drużynę Niemiec. Turniej wygrała Brazylia, pokonując w finale 3:0 Włochy.

⊕ **Sylwester Szmyd wygrał prestiżowy etap wyścigu kolarskiego Dauphine Libere**. Polak jeżdżący we włoskiej grupie Liquigas zameldował się jako pierwszy na mecie morderczego etapu Mont Ventoux.

⊕ **Drużyna Marcina Gortata Orlando Magic przegrała finał koszykarskiego NBA ulegając Los Angeles Lakers 1-4**. Występ polskiego koszykarza w finale jest i tak olbrzymim sukcesem.

⊕ **W finale ligi rugby spotkają się Budowlani Łódź i Arka Gdynia**. Łodzianie pokonał 20:7 Lechię Gdańską, a Arka uporała się 15:6 z krakowską Juwenią.

⊕ **Tadeusz Błazusiak (KTM)** wygrał po raz trzeci z rzędu najtrudniejsze zawody motocyklowego enduro w Europie - Erberg Rodeo w Austrii.

Polonijnych wspomnień

Ma Grand'mère, Madame Maria Wierziński a fêté son anniversaire de 106 ans le 12 mars 2009.

Elle est née le 12 mars 1903 à Reclinghauserm en Allemagne, son nom de jeune fille est Plociniak. Elle s'est mariée avec Antoine Wierziński, mon grand-père, à Czerwona Wieś, son village en Pologne. Antoine était boulanger. Elle a eu 2 enfants : François né le 21 septembre 1928 à Krywyn (Pologne), puis Gilbert né le 3 décembre 1932 à Vernon (France). Elle est arrivée en France le 26 mai 1931 avec mon père, dans le Pas de Calais. Mon grand-père étant arrivé en 1930 dans le Pas de Calais, il travaillait comme boulanger. Ils sont venus s'installer à Villers en 1931, car la famille Cheron recherchait des saisonniers pour la culture et l'élevage. Ma grand-mère a tout d'abord été femme de ménage dans plusieurs familles de Villers. Elle a également travaillé avec mon grand-père dans les champs aux betteraves. Elle a connu 2 guerres, 1914-1918 en Pologne et 1940 en France. Leur maison a été bombardé en 1940 et elle a fait l'exode jusqu'au bords de la Loire. En 1953 elle est devenue nourrice agréée,



elle a élevé une bonne 30aine d'enfants. C'est une femme de caractère, très croyante et très courageuse qui a donné beaucoup d'amour autour d'elle. Ses passions sont le jardinage, la cuisine, la pâtisserie et les enfants. J'espère que ces quelques lignes vous feront connaître un peu plus ma grand-mère.

Imelda Prunet

Dokończenie ze str. 13

U źródeł idei Uniwersytetu ...

Wreszcie, korporacje uniwersyteckie cechował czysto osobowy charakter - studenci skupieni byli wokół osoby swego mistrza i jego pomocników. Jeśli chodzi o strukturę średniowiecznego uniwersytetu to składał się on z czterech wydziałów: Artium, czyli Wydziału Filozofii, Wydziału Teologii, Prawa oraz Medycyny. Nauczanie przybierało zasadniczo dwie formy: *lectio* i *disputatio*. *Lectio* polegała na czytaniu przewidzianych programem tekstów: na Wydziale Artium były to pisma logiczne Arystotelesa (stopniowo wprowadzano w coraz większym zakresie i inne teksty Stagiryty), na Wydziale Teologicznym była to *Biblia* oraz *Sentencje* Piotra Lombarda. Wydział Artium w strukturze uniwersytetu posiadał znaczącą rolę, stanowił niejako punkt wyjścia w kształceniu uniwersyteckim. Każdy medyk, prawnik, wreszcie teolog musiał przejść przez ten wydział. Zdobyta tam wiedzę (filozoficzną) wnosił do dziedziny, którą dalej studiował. Najlepszym przykładem jest tu teologia - to w dziełach teologów należy szukać najdojrzalszej formy filozofii. W latach 1230-50 ukształtowała się przy pomocy narzędzi ściśle racjonalnych, filozoficznych tzw. teologia spekulatywna o charakterze naukowym. Jej reprezentanci to autorzy wielkich syntez XIII wiecznych.

O dynamice i wielkości osiągnięć filozoficznych i teologicznych, a także o konfliktach doktrynalnych, które miały miejsce, zdecydował stosunek myślicieli chrześcijańskich do filozofii Arystotelesa. Stagiryta był niekwestionowanym mistrzem w zakresie logiki (już od XII w). To poza-logiczne pisma Arystotelesa, dostępne poprzez myślicieli arabskich, spowodowały „zamieszanie”. W wyniku opacznej interpretacji nauki arystotelesowskiej w duchu panteizmu i materializmu przez Dawida z Dinant, niezgodnej z nauką chrześcijańską, doszło do jej kompromitacji, skutkiem czego były potępienia w 1210 roku oraz zakaz czytania *libri naturales* Arystotelesa (później także w 1215 i 1231). W 1255 przywrócono konieczność znajomości całości dzieł Arystotelesa na Wydziale Artium. Nie należało jednak zbyt długo czekać na pojawienie się kolejnego wypaczenia w interpretacji arystotelesowskiej nauki. Nastąpiło to w myśli Sigera z Brabancji, który, reprezentując Wydział Artium, dążył do zupełnego uniezależnienia filozofii od teologii, co ma swoje metodologiczne uzasadnienie, nie uwzględniał jednak zupełnie wymagań stawianych przez wiarę chrześcijańską (uważając siebie jednocześnie za chrześcijanina). Uznał on filozofię za szczyt, jaki może osiągnąć ludzki rozum naturalnymi siłami, i postulował przyjęcie jej w całości, bez jakichkolwiek zmian nawet w przypadkach, kiedy mija się ona zupełnie z prawdą teologiczną. Taka postawa wywołała sprzeciw wszystkich teologów. Efek-

Pani Ani Bodzioch
z okazji 18 urodzin i osiągnięcia pełnoletności
najlepsze życzenia wiele szczęścia,
Bożego błogosławieństwa
radości z dorosłości i zdrowia.

składają:
Mama i Znajomi

tem tego były kolejne potępienia doktrynalne w 1270 i 1277 roku. Nurt Sigera został wyeliminowany. Należy natomiast zwrócić uwagę na to, iż jego pojawienie się miało istotne znaczenie dla wykrystalizowania się jasnych postaw teologów i filozofów chrześcijańskich wobec filozofii pogańskiej, zwłaszcza filozofii Arystotelesa. To z kolei wywarło decydujący wpływ na rozwój myśli filozoficznej końca XIII wieku. Od tego momentu można mówić o nurcie neoaugustyńskim w znaczeniu nurtu filozoficznego. Nurt reprezentowany przez Alberta Wielkiego i Tomasza z Akwinu można określić jako arystotelizm ortodoksyjny - wskazuje się w ten sposób jego arystotelesowską genezę. Ze względu jednak na dogłębny i indywidualny sposób przetworzenia myśli Arystotelesa przez Tomasza używa się nazwy związanej z osobą jego twórcy - tomizm, którego wartość ma znaczenie do dzisiaj. Tak te dwa nurty „ścierały się” ze sobą do końca XIII wieku, kiedy to neoaugustyńskim przerodził się w szkotyizm (Jan Duns Szkot w sposób oryginalny zinterpretował myśl neoaugustyńską) i odąd to właśnie tomizm i szkotyizm, z różnym natężeniem, aż do XVIII wieku „rywalizowały” ze sobą jako dwie ekspresje myśli chrześcijańskiej.

W sporach wywołanych przez naukę Sigera z Brabancji nie tyle chodziło o uznanie filozofii czy brak tego uznania, ile o koncepcję człowieka. Obydwa nurty broniły tak naprawdę - choć we właściwy dla siebie sposób - chrześcijańskiej idei rozumienia człowieka jako osoby jednostkowej, stworzonej i odkupionej przez Boga i Chrystusa. Dziś także, jak wskazał na zakończenie ojciec Profesor Zieliński, ma miejsce kryzys rozumienia człowieka, do czego przyczyniają się różne koncepcje próbujące wyszydzić chrześcijański sens człowieczeństwa i wszystkiego, co się z tym wiąże.

Wykład zakończyła dyskusja, która była okazją do ciekawej wymiany myśli pomiędzy ojcem prelegentem - franciszkaninem a zaproszonym gościem ojcem Pawłem Krupą - dominikaninem. Wykład miał miejsce 25 kwietnia br. w Seminarium Polskim.

Beata Krowicka

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:
TEL. 01 45 88 58 60
udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby...



„Nowe życie z Bogiem” to tytuł spotkania, które odbyło się w dn. 2-3 maja w La Ferté, w domu Polskiej Misji Katolickiej.

W grupie uczestników były małżeństwa w średnim i starszym wieku, jak również osoby samotne. Były osoby po raz pierwszy tu przyjeżdżające, zagubione, szukające drogi do Boga, jak i „starzy bywalcy”, którzy zakosztowali już tej drogi i pragnęli ją kontynuować.

Kurs „Nowe życie z Bogiem” rozpoczął się w kaplicy poranną Mszą św., celebrowaną przez ks. prał. Antoniego Biela. Ks. Antoni, jak tylko może, służy nam tu zawsze w sakramencie pojednania, w Eucharystii, poprzez modlitwę i głoszenie Słowa Bożego.

Część kursu odbyła się na świeżym powietrzu, w ogrodzie pełnym śpiewu ptaków, rozgrzewającego słońca i woni kwiatów. Wśród uczestników panowała miła atmosfera, sprzyjająca szczerzej wymianie poglądów.

Co najistotniejszego wynieśliśmy z tego kursu?

Każdy został wzbogacony o nowe przeżycie Boga. Zbliżyliśmy się do Niego, aby móc tym doświadczeniem dzielić się później ze znajomymi i wspólnotą Kościoła. Gorąco zachęcam tych, którzy jeszcze nie skorzystali z takich okazji do odnowienia swojej wiary i zbliżenia się do Boga, żeby wybrali się tu następnym razem.
(Wojtek Szczypta - uczestnik kursu)

Inne świadectwa:

Kiedy dowiedziałam się o tym kursie, poczułam pragnienie, by wziąć w nim udział. Co mi to dało? Spokój wewnętrzny, którego mi brakowało. Pan dał mi odpowiedź na ból, który nosiłam w

sercu. Teraz pokładam nadzieję, że Pan pozwoli mi na kontynuowanie mojego życia w pokoju ducha. A w każdej trudnej chwili wiem, że mogę się w modlitwie zwrócić do Niego o pomoc. Do tej pory nie potrafiłam się modlić, odczuwałam pustkę w sercu i brak sensu życia. (Anonimowa uczestniczka kursu).

Kurs ten dał mi wiele spokoju i radości. Pojąłam decyzję, aby oddać Bogu ster mojego życia. (Kasia)

Pan, za pośrednictwem kursu i jego uczestników, wniósł w moje życie możliwość przebycia następnego etapu we wchodzeniu do góry, do świątyni Boskiej Miłości Miłosiernej. Ból, lęk, wątpliwość i... zrozumienie, że to wszystko prowadzi do Miłości Pana. Serdecznie dziękuję. (Ela)

Przez kurs otrzymałam wskazówki na dalsze życie z Bogiem. Zobaczyłam sens tego, co robię, myślę i tworzę. Dodał mi On siły w walce o przetrwanie i zabieganie o rodzinę. Myślę, że uda mi się „posklejać skorupy glinianego garnka”, jakim było moje dotychczasowe życie. Duch Święty umocnił mnie oraz oświecił moje myśli i pragnienia, abym mogła nieść innym radość ze światła, jakie otrzymałam. Dziękuję Alicji, Sławkowi oraz Zenkowi. (Beata)

Kurs dobiega końca, poczułem w sobie siłę potrzebną, by rozpocząć odradzanie się w sile Miłości Bożej. Raduję się moje serce, bo wiem, że zostałem zauważony przez Pana, nie jestem już samotny, bo jestem kochany. (Jacek)

Kurs ten otworzył mi szersze pole widzenia na miłość Bożą i na przyjaźń z Nim. (Krystyna)

ROK SZKOLNY 2009-2010

Szkoła Polska działająca przy polskiej parafii Podwyższenia Krzyża św. w Dammarie les Lys (77), region Melun, południe Seine et Marne, rozpoczęła zapisy na rok szkolny 2009-2010.

Dzieci można zapisać do:

- trzypięcioletniej sekcji przedszkola (od 4 lat)
 - język polski, katecheza;
- szkoły podstawowej (od I do VI klasy)
 - język polski, historia Polski, geografia Polski, katecheza;
- do I klasy gimnazjalnej
 - język polski, historia Polski, geografia Polski, katecheza.

Praca pedagogiczna jest oparta na obowiązującym programie MENiS.

Zajęcia odbywają się w soboty w budynkach przyparafialnych
81, rue Adrien Chatelain - 77190 Dammarie les Lys:

Gimnazjum - od 9.15 do 14.45;

Klasy V i VI - od 13.00 do 17.30; Klasy I - IV - od 14.00 do 17.30.

Uczniowie naszej szkoły kończą rok szkolny egzaminem klasyfikacyjnym, na mocy którego otrzymują świadectwa szkolne.

Zapisu dziecka można dokonać w każdą sobotę w czasie zajęć szkolnych, w niedzielę przed lub po Mszy św. oraz (w tygodniu) telefonicznie: 01 64 23 63 81 (od 18.00 do 20.00).

Nauczycielki

FIRMA FRANCUSKA SOCIÉTÉ WEBER

poszukuje

brygadzystów oraz pracowników wysoko wykwalifikowanych, mówiących po francusku, do pracy w rejonie Paryża lub Tuluzy.

Zakres prac: elektryka przemysłowa, informatyka, instalacje przeciwpożarowe i antywłamaniowe.

Adres: 68, rue Henri Farman; 93297 Tremblay en France Cedex

Tel. 01 49 63 95 05;

Tel. 06 66 86 75 76 - Mr Daniel Wójcik;

Tel. 06 66 88 06 04 - Mr André Chojak; fax : 01 49 63 97 31

e-mail: weber.tremblay@wanadoo.fr

POLSKA KUCHNIA DOMOWA!

Pierogi, gołąbki, krokiety - na zamówienie.

T. 06.70.82.77.84

Zapisy na Nowy Rok Akademicki

Już 11-rok istnieje przy Polskiej Misji Katolickiej we Francji Studium Filozoficzno - Etyczno - Społeczne im. Jana Pawła II.

Organizuje ono:

1. Studia Filozoficzne - Wykłady z metafizyki, antropologii, filozofii kultury, polityki, ekonomii; **2. Podyplomowe Europejskie Studia Samorządowe** (2-letnie) - adresowane do studentów i absolwentów wyższych uczelni, pragnących podjąć pracę w administracji UE; **3. Roczne Studium Asystenta Managera** - przygotowujące do pracy na stanowisku asystenta managera (dyrektora, prezesa, kierownika). Celem jego jest przygotowanie kadr do profesjonalnej obsługi biura i sekretariatu, wprowadzenie do problematyki zagadnień prawa pracy, prawa gospodarczego oraz handlowego i księgowości. Studium kończy się uzyskaniem dyplomu Asystent managera. **4. Wolny Uniwersytet** - otwarte wykłady dla wszystkich zainteresowanych z zakresu filozofii, etyki, teologii, nauk przyrodniczych i nauk społecznych.

Informacje w Sekretariacie Studium: Paryż - 263 bis, rue St-Honoré: wtorki i środy (9-12); czwartki i piątki (16-19); tel. 01 42 60 66 58.

- ROZLICZENIA KSIĘGOWE -**TEL. 06 64 27 98 95****Poradnia Psychologiczna**przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - **bezpłatnie** - w niedziele o godz. 17⁰⁰.**MASZ KOMPUTER?****ZAPĘDŹ GO DO PRACY!**Zamów zestaw informacyjny
(broszura + DVD - za darmo przez 14 dni).

Maria Klugman - tel. 01 45 93 46 38; www.jobjoiemk.biz



- **przeprowadzki**
- **przewóz paczek**
(od Nadawcy do Adresata)
- **Paryż - Polska**
- **transport towarów z Polski na zamówienie.**

Poznań-Konin-Lódź-Warszawa; Siedlce-Białystok-Olsztyn i okolice

tel. +33 (0)6 73 91 12 04; +48 (0)6 00 80 08 08**Institut privé France-Europe Connexion**

établissement privé d'enseignement supérieur

enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

SZKOŁA JEZYKA FRANCUSKIEGO

Zapisy na rok szkolny 2009/2010,

KURSY LETNIE: LIPIEC - WRZESIEŃ 2009

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE
Zaswiadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris (M' Olympiades)Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.**TEL./FAX: 01 44 24 05 66**

Site: www.ifec-paris.fr; e-mail: ifec@ifec.fr

DYPLOMOWANY PSYCHOLOG -

diagnoza, psychoterapia indywidualna i terapia małżeństw.

KONTAKT: 01 42 88 49 61**KRAWCOWA OFERUJE:**- **przeróbki, - poprawki.****T. 01 40 11 68 62 (po 18⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)****VOIX CATHOLIQUE****GŁOS
KATOLICKI**N° (2326)25: 28.06. -
5.07. 2009- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.**E-mail:** vkat@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.**Rédacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Andrea Kowal SMI.**Imprimerie/Druk:** Indica - 24-26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 56,60 euro; 6 mois/pół roku: 30,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejncka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,55 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

PARIS 75010 (M' Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

Tel. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

Société REFERENCEvous propose des fenêtres, portes, volets
en PVC, alu et bois
sur mesure**PRIX IMBATTABLES, QUALITE GARANTIE**

Levallois Perret

6, rue Aristide Briand

tél. 01.47.59.02.87

fax. 01.47.59.68.93

contact@reference-fim.com

Paris 16e

139, rue Ranelagh

tél./fax. 01.45.25.63.55

paris16@reference-fim.com

**RESTAURANT POLONAIS**

SALLE CLIMATISÉE

Heures d'ouverture :

du mardi au samedi de 12h00 à 15h00,

le soir de 19h00 à 22h00,

le dimanche de 12h00 à 16h00,

le soir de 19h30 à 22h30,

fermé le lundi.

Place Maurice Barrès - 75001 Paris

Tel. 01 42 60 43 33, fax: 01 55 35 32 27

www.crypte-polska.com; e-mail: crypte-polska@orange.fr

ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO.**Umów się na spotkanie: **06 23 28 07 44; 06 25 05 38 62.****PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego

- MONTAŻ i modernizacja komputerów

- DORADZTWO przy zakupie

- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje

- INSTALACJE sieci komputerowych

- INTERNET

- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 01 41 24 02 86; 01 48 07 81 70.****KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (56,60)
 Pół roku (30,30)
 Przyjaciele G.K. (69,66)

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tę:.....

Numer złożony do druku 17.6.2009.

AUTOKAREM DO POLSKI25 LAT POLKI SERVICE FRANCJA - 15 LAT POLKI SERVICE WARSZAWA
PROMOCJE!!!

POLKA
SERVICE
01 40 20 00 80

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Słubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Słupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gilwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^o Concorde
Agencja czynna 7 dni w tygodniu**Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

6, rue des Immeubles Industriels - 75011 Paris (M^o Nation)

Tél. 01 40 09 03 43

od poniedziałku do piątku: od 9⁰⁰ do 17⁰⁰,
w soboty: od 9⁰⁰ do 13⁰⁰.

PACZKI DO POLSKI:

- wyjazdy w poniedziałki;
- odbiór z domu Klienta w Paryżu i okolicach;

SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE:

- linie autokarowe i lotnicze.

TRANSPORT TOWARÓW:

- z Francji do wszystkich państw Europy Wschodniej

euro-service
FRANCJA - POLSKA - FRANCJA

Nouvelle! Ligne régulière internationale
Rzeszów - Paris - Rzeszów

tél. (Fr): 00 33 [0]6 19 80 45 42

tél. (Pl): 00 48 17 852 52 11

Bilety do nabycia:
w „Karolinie”, „Dzień Dobry”
i „Polka Service”.

**École Privée NAZARETH****Szkoła Języka Francuskiego**

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia wieczorne i sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

ZAPISY NA NOWY ROK SZKOLNY 2009-2010:
NOWE GRUPY.

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

* Przeprowadzki, wywóz gruzu, porządkowanie, transport
materiałów budowlanych. Możliwość fakturowania.

T. 06.66.04.16.67

* Wywóz gruzu - 100 euro, dowóz materiałów - 50 euro:
- Mercedes Sprinter. **T. 06.12.68.03.72**

**ADWOKAT**

przy Radzie Adwokackiej w Paryżu

MARTA CICHOSZ

doradztwo prawne

w języku polskim i francuskim

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

Polskie ciasta i torty
na zamówienie.

Tel. 06 18 51 86 77**BIURO TŁUMACZEŃ****W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**KANCELARIA PRAWNICZA****TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
odzyskiwanie własności itp. w Polsce i we Francji.**PODRÓŻE DO POLSKI**

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

* **LUXSUS** - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 euro (powtórzenia 5 euro), do 20 słów - 12 euro (powtórzenia 8 euro). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) - dopłata wynosi -1 euro na tydzień („usługi” - 2 euro)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h³⁰ i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Ks. Andrzej Kołodziejczyk -	750 euro
w tym: składka z Evin Malmaison -	240 euro
składka z Dourges -	200 euro
Teresa Lazarewicz -	50 euro
Alina Jankowski -	20 euro
Hélène Skrobala -	50 euro
Henri Gresique -	60 euro
Marta Zaćzek -	30 euro
Bractwo Żywego Różańca z Dourges -	30 euro
Bractwo Żywego Różańca z Evin Malmaison -	50 euro
Ks. Daniel Zylński -	1382 euro
w tym: składka Polskiej Parafii z Harnes -	565 euro
składka Polskiej Parafii z Billy-Montigny -	447 euro
Towarzystwo Tradycja i Przyszłość z Harnes -	130 euro
Bractwo Żywego Różańca z Harnes -	100 euro
Towarzystwo „Koło Polek” z Harnes -	60 euro
Towarzystwo „Opieka Rodzicielska” z Harnes -	50 euro
Bractwo Żywego Różańca z Billy-Montigny -	30 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

HIRUDOTERAPIA - STAWIANIE PIJAWEK

Dyplomowany Terapeuta Bożena Nitkowska

(certyfikat teoretyczno-praktycznego Studium BIO-GEN)

Tél. 01 34 46 56 09; 06 61 18 78 64; e-mail: bozena@cegetel.net

Piękne stopy, piękne dłonie - pédicure, manucure, żele.

Tel. 06.28.74.23.63 - Ela



Jeśli uważasz, że masz problem z ALKOHOLEM, alkohol kieruje Twoim życiem,

PRZYJDŹ NA SPOTKANIE ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem - alkohol.

Spotkania AA odbywają się w każdy **WTOREK** w godz. **20.00-21.30** przy kościele św. Genowefy -

18 rue Claude Lorrain 75016 Paris (metro Exalmans).

Anonimowość jest podstawową zasadą **ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW.**

NAM SIĘ UDAŁO - TOBIE TEŻ SIĘ MOŻE UDAĆ!!



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOLIKÓW

AL-ANON

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu

CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się

W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M^o Concorde)

ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ AL-ANON.

CZEKAMY NA CIEBIE!!!

T. 06 26 65 56 66; 06 75 79 03 20

**29 CZERWCA - 12 LIPCA****PONIEDZIAŁEK 29 CZERWCA**

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Do przerwy 01 - serial 9⁰⁰ Ala i As 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁰ My Wy Oni 10⁵⁰ Wakacje - serial 11⁴⁰ Ciało to niemalo - magazyn 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13⁰⁵ Miłość do płyty winylowej - dok. 13³⁵ Bank nie z tej Ziemi - serial 14³⁰ Stawka większa niż życie - serial 15³⁰ Forum 16¹⁰ Nawigator 16³⁰ My Wy Oni 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Ala i As 17⁴⁵ Świadkowie nieznanymi historiami 18¹⁵ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁰ 20 lat minęło - dok. 22⁰⁰ Gorzka miłość - serial 22⁵⁰ Nasz reportaż 23¹⁵ Forum 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 30 CZERWCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Do przerwy 01 - serial 9⁰⁰ Domisie 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁰ Młodzi twórcy mistrzom - dok. 10⁴⁵ Wielka miłość Balzaka - serial 11⁴⁰ Alchemia zdrowia i urody 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13¹⁰ 20 lat minęło - dok. 13⁵⁵ Odlot - serial 15²⁰ Lidzbarskie Wieczory Humoru i Satyry 15⁴⁰ Nasz reportaż 16¹⁰ Laboratorium XXI w. 16³⁰ Światowiec 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie 17⁴⁵ 300% normy - teleturniej 18¹⁵ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁵ Komentator 21⁵⁰ Okazja(2) - serial 23⁰⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 23³⁰ Salon kresowy - dok. 23⁴⁰ Program rozryw. 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 1 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Dom na głowie - serial 9⁰⁰ Jedyneczka 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁵ Zacznie gwiazd 10⁵⁰ Made in Poland - teleturniej 11²⁰ Ścieżkami Marleya - reportaż 11⁴⁵ Moliki książkowe 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13⁰⁰ Komentator 13³⁵ Okazja(2) - serial 14²⁵ Biznes z gwarancją 14⁴⁵ Mini Szansa 15⁴⁰ Folkogranie 16⁰⁰ Reportaż 16¹⁰ Zamki kresowe Rzeczypospolitej 16³⁰ Ścieżkami Marleya - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedyneczka 17⁴⁵ Zacznie gwiazd 18¹⁰ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁰ Tydzień Polski 21⁴⁰ Wilnoteka 21⁵⁵ Biała wizytówka - serial 22⁵⁰ Wycinanki Pana N - dok. 23⁴⁰ Program rozrywkowy 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 2 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Dom na głowie - serial 9⁰⁰ Budzik 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁵ Raj 10⁵⁵ Skarby nieodkryte 11²⁰ Elementarz 11³⁵ Zaproszenie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13⁰⁵ Tydzień Polski 13³⁵ Wilnoteka 13⁵⁰ Biała wizytówka - serial 14⁴⁵ Wycinanki Pana N 15⁴⁰ Alchemia zdrowia i urody 16⁰⁰ Polska dobrze smakuje 16³⁰ Raj 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik 17⁴⁵ Moliki książkowe 17⁵⁵ Polska z bocznej drogi 18¹⁰ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁵ Koncert na 707 ulic 22¹⁰ Moja siostra - film 23⁴⁵ Program rozryw. 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 3 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Dom na głowie - serial 9⁰⁰ Kuchcikowo 9¹⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁵ Dwa światy - serial 10⁵⁰ Ostoja 11²⁰ Polonusi w Europie 11⁴⁰ Polska z bocznej drogi 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13⁰⁰ Hity satelity 13¹⁵ Koncert na 707 ulic 14¹⁰ Apteka pod Orlem - dok. 14⁵⁵ Program rozryw. 15¹⁰ Reportaż 15³⁰ Okna sztuki 15⁴⁵ Koncert 16³⁵ Podróżnik 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci 17³⁰ Polonusi w Europie 17⁵⁰ Hity satelity 18¹⁰ W labiryncie(2) - serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁰ Kabaret Moralnego Niepokoju 22⁰⁰ Film 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 4 LIPCA

6⁰⁰ Blisko coraz bliżej 7¹⁰ Polonusi w Europie 7³⁰ Reportaż 8⁰⁰ Echa Panora-



UBEZPIECZENIA PO POLSKU Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU: UBEZPIECZENIA I ODSZKODOWANIA

WSZELKIE UBEZPIECZENIA OSÓB I FIRM: - SAMOCHODOWE ZE STAŻEM Z POLSKI - MIENIE - OC - ZDROWIE - NW - LOKATY - RENTY
BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża). : kierunek Pontoise

z Gare du Nord: stacja Enghien les Bains. Z dworca: iść peronem w lewo, po wyjściu w prawo ulicą Charles de Gaulle do nr-u 52 bis i przejściem między domami do końca, potem w lewo pasaż pod arkadami. Biuro za wejściem do rezydencji nr 14. : A 15 w kierunku Cergy Pontoise, zjazd nr 2 - Argenteuil Orgemont prawym pasem na Epinay i prosto 14 światła - do jeziora w Enghien. Na końcu jeziora w lewo i w prawo na parking kasyna na poziom B. Wyjście: rue General de Gaulle - centre ville.

my 8³⁰ Sposób na zdrowie 8⁴⁵ Podróżnik 9⁵ Z herbem w nazwisku 9⁴⁰ Janka - serial 10¹⁰ Wojciech Cejrowski - reportaż 10⁴⁰ W labiryncie - serial 11¹⁰ Sto tys. bocianów - dok. 11³⁵ Pamiętaj o mnie 11⁴⁵ Opowieści wiatru i morza 12⁰⁵ Makłowicz w podróży 12³⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Kabaret Moralnego Niepokoju 13⁵⁰ Reportaż 14¹⁰ Dzika Polska 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Wakacje - serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17²⁵ Agnieszka Holland - dok. 18²⁵ Bank nie z tej Ziemi - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁰ Wielka miłość Balzaka - serial 21¹⁰ Kobieta samotna - dramat 22⁵⁰ Program rozryw. 23⁴⁰ 300% normy - teleturniej 0¹⁵ Program rozryw. 0²⁰ Bank nie z tej Ziemi - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 5 LIPCA

6⁰⁵ Blisko coraz bliżej 7⁵⁰ Śniadanie na podwieczorek 8⁵⁰ Bank nie z tej Ziemi - serial 9³⁵ Ziarno 10⁰⁵ Milusiaki(2) - serial 10³⁵ W labiryncie - serial 11¹⁰ Zamki kresowe Rzeczypospolitej 11³⁰ Pamiętaj o mnie 11⁴⁰ Magazyn kulturalny 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Msza św. - kościół Ap Piotra i Pawła w Pucku 14²⁰ Mocne uderzenie - komedia 15⁴⁰ vacat - magazyn 16¹⁰ Skarby nieodkryte 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Mini Szansa 18²⁵ Bank nie z tej Ziemi - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁰ Oficerowie - serial 21⁰⁰ Program rozryw. 21⁵⁵ Czas dla kibica 23⁵⁵ Bank nie z tej Ziemi - serial 0⁵⁰ Ziarno 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PONIEDZIAŁEK 6 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Dom na głowie - serial 9⁰⁰ Ala i As 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁵ My Wy Oni 10⁵⁰ Wakacje - serial 11⁴⁰ Magazyn Medyczny 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13⁰⁵ vacat - magazyn 13⁴⁵ Bank nie z tej Ziemi - serial 14³⁰ Stawka większa niż życie - serial 15³⁰ Forum 16¹⁰ Opowieści wiatru i morza 16³⁰ My Wy Oni 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Ala i As 17⁴⁰ Dzika Polska - serial 18¹⁰ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁰ 20 lat minęło - dok. 21⁵⁵ Gorzka miłość - serial 22⁵⁰ Nasz reportaż 23¹⁵ Forum 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 7 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Dom na głowie - serial 9⁰⁰ Domisie 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁵ Młodzi twórcy mistrzom - dok. 10⁴⁵ Wielka miłość Balzaka - serial 11⁴⁰ Alchemia zdrowia i urody 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13⁰⁰ 20 lat minęło - dok. 13⁴⁰ Odlot - serial 14³⁵ Szansa na sukces 15³⁵ Nasz reportaż 16⁰⁰ Laboratorium XXI w. 16³⁰ Wojciech Cejrowski - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie 17⁴⁰ 300% normy - teleturniej 18¹⁵ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 21³⁵ Okazja(2) - serial 22²⁵ Kocham Cię Polsko 23⁴⁰ Salon kresowy - dok. 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 8 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Dom na głowie - serial 9⁰⁰ Jedynecka 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁵ Rozmowy istotne 10⁵⁵ Made in Poland 11²⁰ Reportaż 11⁴⁵ Moliki książkowe 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13⁰⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 13³⁵ Okazja(2) - serial 14²⁵ Mini Szansa 15³⁵ Folkogram 16⁰⁵ Reportaż 16¹⁵ Zamki kresowe Rzeczypospolitej 16³⁵ Reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedynecka 17⁴⁰ Rozmowy istotne 18¹⁰ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁰ Tydzień Polski 21⁴⁰ Wilnoteka 21⁵⁵ Biała wizytówka - serial 22⁵⁵ Pokolenie - dokokument 24⁰⁰ Ser-

wis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości.

CZWARTEK 9 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Dom na głowie - serial 9⁰⁰ Budzik 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁵ Raj 10⁵⁰ Skarby nieodkryte 11²⁰ Elementarz 11³⁵ Zaproszenie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13⁰⁵ Tydzień Polski 13³⁵ Wilnoteka 13⁵⁰ Biała wizytówka - serial 14⁴⁵ Pokolenie - dok. 15⁴⁵ Alchemia zdrowia i urody 16⁰⁵ Makłowicz w podróży 16³⁰ Raj 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik 17⁴⁵ Moliki książkowe 17⁵⁵ Polska z bocznej drogi 18¹⁰ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁰ Program rozryw. 22⁰⁵ Hanele - film 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 10 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Jagoda w mieście - serial 9⁰⁰ Kuchcikowo 9¹⁵ Bajkonur 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁵ Dwa światy - serial 10⁵⁰ Ostoja 11²⁰ Polonusi w Europie 11⁴⁰ Polska z bocznej drogi 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13⁰⁵ Hity satelity 13²⁰ Program rozryw. 14¹⁰ Agnieszka Holland 15¹⁰ Akademia Supraska 15³⁰ Okna sztuki 15⁴⁵ Program rozryw. 16³⁵ Podróżnik 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Bajkonur 17³⁰ Polonusi w Europie 17⁵⁵ Hity satelity 18¹⁰ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁰ Program rozryw. 22⁰⁵ Postrzyżyny - film 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 11 LIPCA

6⁰⁰ Blisko coraz bliżej 7¹⁵ Polonusi w Europie 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁰ Aleja gwiazd na L4 8⁴⁵ Podróżnik 9⁵ Z herbem w nazwisku 9⁴⁵ Janka - serial 10¹⁵ Światowiec 10⁴⁵ W labiryncie - serial 11¹⁵ Sto tys. bocianów - serial 11⁴⁰ Pamiętaj o mnie 11⁵⁰ Nawigator 12¹⁰ Polska dobrze smakuje 12³⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Program rozryw. 14⁰⁰ Studio Polonia 14¹⁰ Dzika Polska 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Wszystko powiem Lilce - film 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Bal - dok. 18²⁰ Bank nie z tej Ziemi - serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁰ Wielka miłość Balzaka - serial 21¹⁰ Kogel-mogel - komedia 22⁵⁵ Program rozryw. 23⁴⁵ 300% normy 0¹⁵ Zrób to - satyra 0²⁰ Bank nie z tej Ziemi - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 12 LIPCA

6¹⁰ Blisko coraz bliżej 7⁵⁰ Śniadanie na podwieczorek 8⁵⁰ Bank nie z tej Ziemi - serial 9⁴⁰ Ziarno 10⁰⁵ Milusiaki(2) - serial 10³⁵ W labiryncie - serial 11⁰⁵ Zamki kresowe Rzeczypospolitej 11²⁵ Pamiętaj o mnie 11⁴⁰ Magazyn kulturalny 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Mszy św. - katedra Ap Piotra i Pawła w Uucku na Ukrainie 14²⁰ Nowy - film 15⁴⁰ vacat - magazyn 16¹⁰ Skarby nieodkryte 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Szansa na Sukces 18²⁰ Bank nie z tej Ziemi - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁰ Oficerowie - serial 21⁰⁰ Program rozrywkowy 21⁵⁵ Czas dla kibica 23⁵⁵ Bank nie z tej Ziemi - serial 0⁴⁵ Ziarno 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości



POLSKI OŚRODEK WAKACYJNY STELLA MARIS (GWIAZDA MORZA)

położony na Opalowym Wybrzeżu
obok Le Touquet Paris Plage
(220 km od Paryża, A-16)

ZAPRASZA NA WEEK-ENDY I WAKACJE.

NISKIE CENY, ZNIŻKI DLA MŁODZIEŻY, DZIECI DO LAT 3 ZA DARMO!!

Rezerwacja: Stella Maris 376 chemin du Baillarguet - 62780 Stella Plage;

Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55; e-mail: contact@stellamaris-vacances.com

internet: www.stellamaris-vacances.com

AU FORUM DU BATIMENT

RÉSERVÉ
AUX PROFESSIONNELS

SANITAIRE

TYLKO DLA FIRM
I PRZEDSIĘBIORSTW

ELECTRICITE - SERRURE

ARMATURA SANITARNA - MATERIAŁY ELEKTRYCZNE
BUDOWLANE - ZAMKI

30 MAGASINS, 1 SEUL COMPTE
SIEĆ 30 SKLEPÓW, 1 KONTO

NOUS PARLONS POLONAIS

KONTAKT : ANNA 01 40 12 85 85

3, bld Jean Jaurès - 93400 Saint Ouen

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
7,50€

MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY

Polska	1800*	min
GSM Polska	300*	min
Niemcy	1250*	min
USA + GSM	1500*	min
Włochy	1000*	min
Anglia	1500*	min
Kanada + GSM	1500*	min
Francja	1250*	min
GSM Francja	111*	min

Obługa Klienta 7dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
0811 600 311 0 1 70 75 19 11

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe
w cenie rozmowy miejscowej!*

0,014€/mn

Wybierz
0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa Klienta informacje rachunki i ceny
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014€/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com